



fol. Aleksiej Witwitski/Gazeta Polska

Wspólnie świętujemy niepodległość

Nie ograniczamy celebrowania niepodległości do jednego dnia. 10 listopada wraz z prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim weźmy udział we mszy św. i w Marszu Pamięci, a 11 listopada przejdźmy wspólnie ulicami Warszawy w Marszu Niepodległości. W tym roku własny sektor w pochodzie będą miały kluby „Gazety Polskiej”. Serdecznie Państwa zapraszamy!

s.5

codziennie


**Gazeta
Polska**

Nadal toczą się rozmowy pomiędzy polskim rządem a Komisją Europejską w sprawie Krajowego Planu Odbudowy. Polska jest w stanie wystosować kolejną propozycję dla Brukseli. Nie ma jednak mowy o ustępowaniu Komisji Europejskiej, ale o uszczegółowieniu prawa w oparciu o wyrok TSUE z 15 lipca 2021 r. W nim znajdziemy m.in. zapis, że sędziów można pociągnąć do odpowiedzialności za „celowe pogwałcenie przepisów prawa krajowego” oraz „odmowę wykonywania wymiaru sprawiedliwości”. Dokładnie to uczyniło 30 sędziów SN, którzy wydali oświadczenie o odmowie orzekania.

Kaczyński wyznacza granice dla Brukseli



fol. Tomasz Waszczuk/PAP

s.3

POLSKA

Zwalczanie kibiców było częścią polityki Tuska

Nie ma wątpliwości, że działania wobec kibiców były częścią polityki prorosyjskiej realizowanej przez reżim Donalda Tuska, niestety także rękami prokuratury i policjantów. Używanie ich do tego celu było haniebne – mówi wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchol.

s.6

ŚWIAT

Republikanie szykują się na powrót do władzy

Już dzisiaj Amerykanie wybiorą senatorów, kongresmenów i gubernatorów. Demokraci obawiają się utraty jednego z najbardziej lewicowych okręgów w kraju, Miami-Dade, i tego, że republikanie powtórzą swoją strategię w innych twierdzeniach lewicy.

s.7

PUBLICYSTYKA

Szansa dla junior partnera

Świat mediów i ich odbiorcy trzęsą się do teraz z oburzenia po wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego na temat przyczyn kryzysu demograficznego w Polsce. Rzeczony fragment wystąpienia prezesa PiS powinien stać się oczywiście przyczynkiem do poświęconej temu zjawisku dyskusji.

s.12

POLSKA

Dziesiątki tysięcy ludzi przypilnują wyborów

– Na tę chwilę otrzymaliśmy deklarację od ponad 40, prawie 50 proc. osób, których potrzebujemy – powiedział „Codziennej” sekretarz generalny PiS Krzysztof Sobolewski, odnosząc się do tworzonego na najbliższe wybory parlamentarne Korpusu Ochrony Wyborów.

s.3



9 772083 711029

4 5 >



Blaise Pascal

(1623–1662) francuski matematyk, fizyk i filozof religii, jego najbardziej znane dzieła to „Prowincjałki” i „Myśli”

\\ Pierwszym skutkiem miłości jest to, że budzi wielki szacunek: mamy cześć dla osoby, którą kochamy, i słusznie; nie widzimy w świecie nic równie wielkiego. \\

2

WTOREK 8 LISTOPADA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.plGazeta
Polska
codziennie

POGODA

Wtorek	08.11	Pogodnie
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Adrian, Bożydar, Godfryd, Hadrian, Klaudiusz, Marcin, Sewer, Sewerian, Seweryn, Sędziwój, Wiktor, Wiktoria, Wiktoryn
06:41	15:56	

Gdańsk	Lublin
14°C	13°C
10°C	5°C
Katowice	Kraków
15°C	16°C
5°C	4°C
Łódź	Poznań
14°C	15°C
8°C	9°C
Warszawa	Wrocław
14°C	16°C
8°C	8°C

Środa	09.11	Lekkie zachmurzenie
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Bogudar, Genowefa, Joanna, Nestor, Teodor, Teodora, Ursyn
06:43	15:55	

Gdańsk	Lublin
14°C	13°C
11°C	7°C
Katowice	Kraków
14°C	14°C
8°C	7°C
Łódź	Poznań
14°C	14°C
8°C	10°C
Warszawa	Wrocław
14°C	14°C
8°C	10°C

PIOTR NISZTOR

Bezkarność fałszywego funkcjonariusza

Podszywanie się pod funkcjonariuszy służb specjalnych jest w Polsce praktycznie bezkarne. Przykładem jest wyrok, jaki kilka miesięcy temu zapadł w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Woli. Kobieta, która udawała funkcjonariusza ABW i Agencji Wywiadu, obiecując załatwienie różnych spraw w instytucjach państwowych, została skazana na rok więzienia w zawieszeniu na trzy lata. Z kolei współdziałających z nią dwóch mężczyzn (jeden to jej mąż), którzy mieli uwiarygodnić całą historię, sąd skazał na grzywny. Wcześniej na współpracę poszedł współpracujący z nimi były oficer Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, który obciążył całą trójkę. Tak łagodny wyrok to poważny cios w fundamenty państwa prawa, nadwątlający zaufanie do organów ścigania. Dziś każdy może z udawania pracownika służb uczynić sobie sposób na życie. Dlatego niezbędne są w tym zakresie zmiany prawa!

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Polska wymyśliła USA przeciwko Rosji

Moskiewska propaganda powtarza, że Ukraina nie istnieje, a wymyślił ją sztucznie polscy szlachcice. Jestem rozzaczarowany, że rosyjska propaganda nie docenia Polski jeszcze bardziej. Zgodnie z tą logiką (że jeśli jakieś państwo nie istniało jako pełnoprawne państwo 250 lat temu, to go nie ma) sztucznym państwem i narodem są USA. A kto stworzył amerykańską armię? Tadeusz Kościuszko i Kazimierz Pułaski – polscy szlachcice. Wszystko układa się w jedną całość. I bez wątpienia Polacy stworzyli USA przeciwko Rosji. Kościuszko i Pułaski przeciw w Rzeczypospolitej walczyli przeciwko Rosji. W czasach nowożytnych zaś USA są największym (jak wiadomo także z propagandy rosyjskiej) wrogiem Rosji. Szatanem, przeciwko któremu teraz, jak mówi Miedwiediew, Rosja prowadzi wojnę na Ukrainie. Gdyby nie USA, Rosja dawno rządziłaby nie tylko Ukrainą, lecz także światem i zapanowałby tysiącletni ruski mir. Nie jest tylko jasne, kto jest czym „psem łańcuchowym”. Czy Polska „psem łańcuchowym” USA, czy USA „psem łańcuchowym” Polski? Żarty żartami, ale nie zdziwiłbym się, gdyby któregoś dnia podobny wywód pojawił się w rosyjskiej telewizji reżimowej.



Marcin Wolski

Rok 1612

Książę Pożarski i Kuźma Minin zaskarbili wdzięczność rodaków – kiedy bunt w dziejowej chwili pogonili z Moskwy Polaków... Wielki czyn – co uchronił los nacji przed skutkami łacińskiej zarazy, przed słabością mdłej demokracji i swobodą pod berłem Wazy. Bez kibitek, bez knuta, bez strachu, bez podbojów, łagrów, grabieży, gdy Wschód Dziki jak Dziki Zachód zdobywaliby wolni farmerzy. Rządy prawa i wolność słowa z czasem nawet ulżenie chłopom, dobrowolna wspólnota Słowian od Kamczatki po Konstantynopol. Co by miały z tego prawnuki? Ot, normalność bez krwawych marzeń – Stalin szewc, Lenin człowiek nauki, Putin byłby najwyżej kucharzem. I w pokoju by żyły miliony, z polskim złotym mocniejszym od funta, a pod Kreml na placu Czerwonym stałaby dziś kolumna Zygmunta!

Ryszard
KapuścińskiJak długo
będziemy
na to pozwalać

Do niebywałego skandalu doszło w Żydowskim Muzeum na Florydzie, w którym 26 października miało się odbyć spotkanie z Magdaleną Gawin, dyrektorem Instytutu Pileckiego. „Paszporty Życia”, pod takim tytułem miała zostać zaprezentowana wystawa przedstawiająca rolę rządu RP na uchodźstwie i Polskiego Państwa Podziemnego w informowaniu świata o zagładzie Żydów oraz akcjach na rzecz ich ratowania. Informacja o wystawie wywołała oburzenie wśród działaczy organizacji żydowskich, którzy skontaktowali się z władzami muzeum. W ich imieniu list otwarty napisał niejaki Saul Chapnick, żydowski działacz, który stwierdził, że organizacja takiego spotkania to „dopuszczenie do waszej instytucji rewizjonizmu Holocaustu”. Dodał, że po 2015 r. Polska zesłała z drogi demokratycznej, co m.in. spowodowało zniekształcanie historii zagłady, a elementy tej polityki pojawiają się w IPN czy IP. Podobna sytuacja miała miejsce w ubiegłym roku, kiedy to amerykańska historyczka Eliyana Adler odmówiła przyjęcia nagrody od IP, ponieważ Polacy, „co wiemy m.in. z badań Jana T. Grossa, Jana Grabowskiego i Barbary Engelking, w różny sposób skorzystali na mordowaniu swoich sąsiadów”. Jak długo jeszcze damy się bezkarnie obrażać i poniżać?

Tomasz
TelukO dietności
porozmawiajmy
szczerze

Stwierdzenie Jarosława Kaczyńskiego o alkoholizmie młodych kobiet spotkało się z oburzeniem opozycji. Posłanka Koalicji Obywatelskiej Kinga Gajewska w TVN zarzuciła prezesowi PiS, że wprowadza do debaty publicznej język spod budki z piwem. Zarzut to mało wiarygodny w ustach osoby, która swoją strategię komunikacji oparła na rynsztokowym „wyp...j” czy „j...ć PiS”. Temat rekordowo niskiej dietności Polek jest problemem bolesnym i ważnym dla przyszłości całego narodu. Jego poruszanie nie obraża kobiet. Natomiast zawężanie problemu wyłącznie do kwestii ekonomicznych czy socjalnych jest błędem. Podstawowym problemem niskiej dietności kobiet jest zachęta do emancypacji, programy równościowe, a przede wszystkim mentalność antykoncepcyjna. Jest to efekt rewolucji seksualnej, która otwartość na życie zastąpiła pogonią za przyjemnością, rozwiązłością, a na końcu, co najbardziej dramatyczne, żądaniem prawa do zabijania dzieci w łonach matek, jako ukoronowania dążeń feministycznych. Problem leży więc w postawie, nie tylko kobiet, lecz także mężczyzn. Mentalność antykoncepcyjna, trzeba to podkreślić, jest także domeną mężczyzn. Dopóki to się nie zmieni, pozostaniemy narodem wymierającym.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 POLSKA

7-8 ŚWIAT

9-11

GOSPODARKA

12-13

PUBLICYSTYKA

14 KULTURA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



BEZKARNOŚĆ ZA WANDALIZM

PRAWO \ Sąd Okręgowy w Gdańsku uniewinnił trzech mężczyzn, którzy w 2019 r. przewrócili pomnik ks. prałata Henryka Jankowskiego. Przypomnijmy, że sąd pierwszej instancji uznał ich za winnych przewrócenia pomnika, ale z uwagi na niską szkodliwość społeczną czynu odstąpił od kary.



POLITYKA \ Ujawniamy szczegóły propozycji prezesa PiS

Kaczyński wyznacza granicę dla Brukseli

Nadal toczą się rozmowy pomiędzy polskim rządem a Komisją Europejską w sprawie Krajowego Planu Odbudowy. Polska jest w stanie wystosować kolejną propozycję dla Brukseli. Nie ma jednak mowy o ustępowaniu Komisji Europejskiej, ale o uszczegółowieniu prawa w oparciu o wyrok TSUE z 15 lipca 2021 r. W nim znajdziemy m.in. zapis, że sędziów można pociągnąć do odpowiedzialności za „celowe pogwałcenie przepisów prawa krajowego” oraz „odmowę wykonywania wymiaru sprawiedliwości”. Dokładnie to uczyniło 30 sędziów SN, którzy wydali oświadczenie o odmowie orzekania.

Jacek Liziniewicz

Podczas spotkania z wyborcami w Ostródzie Jarosław Kaczyński był pytany o ustępstwa wobec Komisji Europejskiej w negocjacjach w sprawie KPO. – Rząd prowadzi racjonalną politykę, czyli taką, która zmierza do tego, abyśmy te pieniądze dostali, i jest na to jakaś tam szansa. Żadnych ustępstw, które by podważyły naszą suwerenność, tutaj nie będzie. Być może, że 137 pkt wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który stwierdza, w jakich warunkach można sędziego pozbawić stanowiska, i ewentualnie, w jakich warunkach można go postawić przed sądem za działalność sędziowską, będzie wprowadzony do naszych przepisów. To jest rozwiązanie dla nas nie tylko do przyjęcia, lecz również korzystne. Na ten temat trwają teraz rozmowy. Ale jaki będzie efekt, tego teraz nie powiem – stwierdził prezes Jarosław Kaczyński.

Lider PiS nawiązywał do wyroku TSUE z 15 lipca 2021 r., w którym w opinii poruszono kwestię możliwości karania sędziów i ich odpowiedzialności. Najpierw sędziowie wspominają, że jest system odpowiedzialności



Rząd prowadzi racjonalną politykę, zmierzającą do tego, abyśmy pieniądze z KPO dostali – powiedział Jarosław Kaczyński w Ostródzie | fot. Twitter/d

ści dyscyplinarnej i twierdzą, że to wyłączna kompetencja państwa członkowskiego, która może „stanowić element przyczyniający się do zwiększenia odpowiedzialności oraz sprawności systemu sądownictwa”. Następnie wspomina się o niezawisłości sędziowskiej i jak w nią ingerować. „Ochrona owej niezawisłości nie może skutkować całkowitym wyłączeniem przypadków, w których sędzia może ponosić odpowiedzialność dyscyplinarną – w sytuacjach absolutnie wyjątkowych – za treść wydanego przez siebie orzeczenia sądowego. Tak rozumia-

ny wymóg niezawisłości nie ma bowiem z pewnością na celu tuszowania ewentualnych poważnych i całkowicie niewybaczalnych zachowań ze strony sędziów, polegających np. na celowym i wynikającym ze złej wiar lub z wyjątkowo poważnych i rażących zaniedbań pogwałceniu przepisów prawa krajowego i prawa Unii, których przestrzeganie mają zapewnić, lub na arbitralnym szafowaniu wyroków, lub odmowie wymiaru sprawiedliwości, podczas gdy jako depozytariusze funkcji orzeczniczych mają za zadanie orzekać w sporach pod-

dawanych im pod rozstrzygnięcie przez jednostki” – napisali sędziowie TSUE.

Wypowiedź Jarosława Kaczyńskiego można więc czytać chociażby w kontekście oświadczenia 30 sędziów Sądu Najwyższego, którzy odmówili orzekania, czym wypełnili jedną z przesłanek zawartych w wyroku TSUE, czyli o „odmowie wykonywania wymiaru sprawiedliwości”. Wypełnienie proste wyroku TSUE i spisanie przesłanek do ustawy skończyłoby z samowolką sędziów. Już w ubiegłym roku wskazywała na to część ekspertów. Zapis znalazł się

w projekcie autorstwa posłów PiS. Doszło na tym tle do zabawnej sytuacji. Zapis ustawy – skopiowany z wyroku TSUE – skrytykował mecenas Michał Wawryniewicz z Inicjatywy Wolne Sądy. Prawnik stwierdził, że przepis napisał... przedszkolak. Natychmiast wycofał się z tego twierdzenia, gdy wytknięto mu, że to element wyroku TSUE. Projekt PiS ostatecznie został zmodyfikowany przez prezydenta. W nim m.in. zlikwidowano Izbę Dyscyplinarną, czego TSUE w ogóle się nie domagało, mówiło jedynie o wyłączeniu sędziów spod orzecznictwa tej izby.

Czy pojawi się nowy projekt? – Na razie nie ma jeszcze konkretnych rozwiązań legislacyjnych. Dyskusja na temat kamieni milowych jest prowadzona i warunki są realizowane. Jeżeli pojawia się kwestia doprecyzowania warunków odpowiedzialności sędziów, to dyskusja może być prowadzona. Jeżeli pojawi się racjonalna propozycja legislacyjna, to warto to rozważyć. Musi to być jednak wyważone, a nie zakończyć się fikcją i bezkarnością sędziów, którzy popełniają też pospolite przestępstwa – mówi nam Marek Ast, przewodniczący sejmowej komisji sprawiedliwości i praw człowieka.

Dziesiątki tysięcy ludzi przypilnują wyborów

WYBORY \ Wedle naszych szacunków potrzebnych będzie ok. 60–70 tys. osób, bo zakładamy, że będzie trochę więcej niż 27 tys. obwodowych komisji wyborczych. Na tę chwilę otrzymaliśmy deklarację od ponad 40, prawie 50 proc. osób, których potrzebujemy – powiedział „Codzienniej” sekretarz generalny PiS Krzysztof Sobolewski, odnosząc się do tworzonego na najbliższe wybory parlamentarne Korpusu Ochrony Wyborów.

Trzeba będzie tych wyborów bardzo pilnować, potrzebny jest ok. 70-tysięczny Korpus Ochrony Wyborów – mówił prezes PiS Jarosław Kaczyński podczas spotkania z mieszkańcami Olsztyna w miniony weekend. Lider Zjednoczonej Prawicy podkreślał też, że „mamy do czynienia z przeciwnikiem zdeterminowanym”.

Przypomnijmy, że tego typu inicjatywa jak Korpus Ochro-

ny Wyborów nie jest nowa i była już realizowana podczas wyborów parlamentarnych zarówno w 2015 r., jak i w 2019 r.

„Codzienna” zwróciła się do sekretarza generalnego PiS Krzysztofa Sobolewskiego z pytaniem, jak tym razem przebiega tworzenie korpusu.

– Korpus Ochrony Wyborów jest kontynuacją inicjatywy, która miała miejsce

w 2015 i 2019 r. Wedle naszych szacunków potrzebnych będzie ok. 60–70 tys. osób, bo zakładamy, że będzie trochę więcej niż 27 tys. obwodowych komisji wyborczych. Na tę chwilę otrzymaliśmy deklarację od ponad 40, prawie 50 proc. osób, których potrzebujemy – powiedział nam poseł Sobolewski. Dodał również, że wierzy, że ta liczba będzie się cały czas powiększała.

– To nie jest tak, że po przekroczeniu liczby 70 tys. osób kolejnym osobom podziękujemy i zakończymy rejestrację. Może być tak, że będą potrzebne wzmożone siły. Może się również zdarzyć, że jakaś osoba danego dnia jednak nie będzie mogła przystąpić do organizacji wyborów, bo zdrowie jej na to nie pozwoli, i jej miejsce będzie musiał zająć ktoś inny. Różne scenariusze są brane pod uwagę – mówi „Codzienniej” Krzysztof Sobolewski.

Naszego rozmówcę pytaliśmy także, jak reaguje na oskarżenia sympatyków opozycji, którzy zarzucają, że poprzez Korpus Ochrony

Wyborów Zjednoczona Prawica może chcieć w jakiś sposób wpłynąć na wynik demokratycznego głosowania. – Odnosząc się do tych absurdałnych zarzutów, mogę powiedzieć tylko, że gdy Donald Tusk mówi o grupie osób, które mają pilnować wyborów, to jest to demokratyczne działanie, a gdy my mówimy o tym samym, to wówczas oskarża się nas o formowanie jakichś bojówek... To tylko pokazuje skalę hipokryzji przedstawicieli opozycji. Nie zamierzamy reagować na tego typu hucpy – mówi nam polityk PiS.

Jan Przemysław



BEZPIECZEŃSTWO \ Jak Rosja przygotowuje nowy szlak migracyjny

Polska broni się przed operacją hybrydową

Nie tylko zasada „otwartego nieba” dla lotniska w Kaliningradzie pokazuje, że Rosja dąży do uruchomienia nowego szlaku nielegalnej migracji do Unii Europejskiej. Rosjanie na różne sposoby próbują przyciągnąć cudzoziemców. – Scenariusze analizowane przez ekspertów ze służb specjalnych wskazują, że próby przerzucenia migrantów przez granicę polsko-rosyjską są prawdopodobne. Należy przeciwdziałać teraz – mówi „Codziennej” Stanisław Żaryn, pełnomocnik rządu ds. bezpieczeństwa przestrzeni informacyjnej RP.

Hubert Kowalski

Pod koniec września lotnisko Kaliningrad-Chrabrowo poinformowało, że od października będzie funkcjonowało w reżimie „otwartego nieba”. Pozwala to zagranicznym przewoźnikom uruchamiać połączenia z Kaliningradem. Rosjanie nie ukrywają, że liczą na uruchomienie połączeń m.in. z państwami Zatoki Perskiej. Obecnie do Kaliningradu docierają samoloty linii rosyjskich, białoruskich oraz tureckich. Stanisław Żaryn zwraca uwagę w rozmowie z „Codzienną”, że na lotnisko kaliningradzkie przybysza również coraz więcej samolotów wewnątrzrosyjskich. Przypomina, że obecnie Rosja jest głównym hubem transportowym dla nielegalnych migrantów. – Zabezpieczenie granicy należy do działań typowo prewencyjnych. Scenariusze analizowane przez ekspertów ze służb specjalnych wskazują, że próby przerzucenia migrantów przez granicę pol-



Straż Graniczna stara się wzmocnić ochronę polskiej granicy nie tylko poprzez zaporę, lecz również od strony morza
| fot. Straż Graniczna/d

sko-rosyjską są prawdopodobne. Należy przeciwdziałać teraz – mówi Stanisław Żaryn.

Władimir Putin zalecił rządowi rozszerzenie ruchu bezwizowego z częścią państw. Nawet tych, które wymagają wiz od Rosjan. Kreml poinformował 30 paź-

dziernika, że rosyjski rząd ma wprowadzić ułatwienia ruchu turystycznego, biznesowego, edukacyjnego, sportowego i kulturalnego. Prezydent Rosji nakazał urzędnikom również zwiększyć liczbę lotów oraz odnowić program e-wiz dla obywateli tzw. krajów przyjaznych.

W jednym z przemówień Putina „przyjaciółmi Rosji” nazywał kraje afrykańskie, latinoamerykańskie i niektóre azjatyckie.

Choć obwód kaliningradzki nie należy do miejsc szczególnie atrakcyjnych turystycznie, to w październiku właśnie ta część Rosji by-

ła promowana przez różne rosyjskie media jako warta odwiedzenia przez turystów. Jak mówią „Codziennej” funkcjonariusze Straży Granicznej, celem ostatnich działań rosyjskich związanych z Kaliningradem jest przyciągnięcie przewoźników lotniczych z Bliskiego Wschodu, a także najprawdopodobniej osób zajmujących się przemysłem ludzi, którzy obecnie działają w innych miejscach. Chodzi m.in. o pokazanie, że w Kaliningradzie istnieje odpowiednia baza turystyczna.

Do tej pory SG nie zaobserwowała wzmożenia nielegalnej migracji przy granicy z Rosją. Jednak we wrześniu do Polski dotarło czterech obywateli Tadżykistanu. Wcześniej przylecieli samolotem do Kaliningradu, stamtąd taksówką dotarli w okolice granicy, a następnie przeszli na polską stronę. Jak mówią nam policjanci z Białegostoku, wielu Tadżyków często odgrywa obecnie rolę tzw. kurierów, którzy zajmują się przewozem migrantów w ukryciu przy granicy polsko-białoruskiej.

SG stara się wzmocnić ochronę polskiej granicy nie tylko poprzez zaporę, lecz również od strony morza. Nie można bowiem wykluczyć zorganizowania napływu nielegalnych migrantów drogą morską, podobnie jak odbywa się to na szlaku śródziemnomorskim. Trwa wyposażanie patrolowca SG będącego jedną z najnowszych jednostek patrolowych na Bałtyku. Strażnicy będą mogli z niego korzystać w pierwszym półroczu przyszłego roku.

Miller nie widzi zagrożenia w Rosji

GRANICA \ Leszek Miller, pytany o sens budowy muru na granicy z obwodem kaliningradzkim, stwierdził, że nic nie grozi nam ze strony Rosji, ponieważ Polska jest w NATO. – Polskie lewactwo ma to do siebie, że bagatelizuje zagrożenia – ocenił Piotr Kaleta w rozmowie z „Codzienną”.

W ubiegłą środę wicepremier, minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak poinformował, że podjął decyzję o budowie tymczasowej zapory na granicy Polski z obwodem kaliningradzkim. Prace już się rozpoczęły. Pierwszy odcinek zapory powstaje w okolicy Wisztyńca, przy styku granic Polski, Rosji i Litwy. Planowana zaporę ma powstać wzdłuż całej granicy z Rosją, która liczy 210 km.

Tę decyzję na antenie Radia Zet skrytykował były premier, obecnie europoseł Leszek Miller. – Ja mam do tego różnicowany i ambiwalentny stosunek, bo z jednej strony widzę, że spora część moich rodaków wierzy w siłę drutu kolczastego. Z drugiej chciałbym, żeby granice były takie, jak sobie kiedyś wyobrażałem, że po zmierzchu świata dwubiegunowego, po rozpadzie Związku Radzieckiego świat będzie bez granic – powiedział.

Polityk przyznał jednak, że gdyby teraz był premierem, to pewnie podjąłby taką samą decyzję. – Mamy wojnę na Ukrainie, graniczymy zarówno z Rosją, jak i Ukrainą – jako jedyny kraj w UE mamy takie granice – i być może trzeba chuchać na zimne – powiedział.

– Nam nic nie grozi ze strony Rosjan – zapewnił Miller, tłumacząc to obecnością Polski w NATO. – Dziwię się niektórym polskim politykom, którzy uważają, że NA-

TO to jest taki papierowy tygrys i Putin za chwilę przyjedzie tutaj czołgami. Każdy, kto tak mówi, jednocześnie przekreśla siłę odstraszającą i potencjał NATO – zaznaczył.

Inne zdanie na ten temat mają Polacy. Według sondażu przeprowadzonego przez IBRiS dla Radia Zet 63,8 proc. Polaków jest za budową tymczasowej zapory na granicy z obwodem kaliningradzkim. Przeciwnie takiemu pomysłowi opowiada się zaledwie 22,8 proc. ankietowanych. Reszta nie ma zdania.

Słowa Millera skomentował w rozmowie z „Codzienną” poseł Prawa i Sprawie-

dliwości Piotr Kaleta. – Absolutnie się z tym nie zgadzam. Dzisiaj jadę na granicę z Kaliningradem jako wiceprzewodniczący komisji spraw wewnętrznych i administracji i zdobędę pełniejszy obraz na temat tej sytuacji, ale już teraz mogę ocenić, że Miller nic się nie zmienił i nie zmadrał. Tu się nie ma co dziwić, bo takie jest po prostu polskie lewactwo, że bagatelizuje zagrożenie. Gdybyśmy mieli słuchać kogoś takiego jak Miller, kto skacze z partii do partii i nawet nie ma jasnego lewicowego światopoglądu, to byłoby z nami naprawdę źle – ocenił.

Adrian Siwek

POLSKA SCHRONIENIEM DLA UCHODźCÓW

BEZPIECZEŃSTWO \ Od początku wojny z Ukrainy do Polski wjechało 7,569 mln osób, a z Polski na Ukrainę wyjechało ponad 5,762 mln – poinformowała wczoraj Straż Graniczna.



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

PIENIĄDZE DLA SŁUŻBY ZDROWIA

LECZENIE \ Wydatki na opiekę zdrowotną będą rosnać do poziomu 7 proc. PKB w roku 2027 – zadeklarował w poniedziałek minister zdrowia Adam Niedzielski.



Dla śmigłowców Apache przygotowujemy bazę, by mogły operować z Powidza i wspierać w ten sposób siły polskie i siły Sojuszu Północnoatlantyckiego – mówił wicepremier Błaszczak | fot. MON/d

BEZPIECZEŃSTWO \ Nowe inwestycje wzmacniające wschodnią flankę NATO

Polsko-amerykańskie plany odstraszania agresorów

Obiekty mobilnego systemu bazy lotniczej oraz duży magazyn paliw powstaną w bazie lotniczej w Powidzu w ramach umowy o wzmocnionej współpracy obronnej z USA. Wicepremier i szef MON przekazali, że inwestycje będą przeznaczone dla sił Stanów Zjednoczonych. – Informacje o kolejnych wspólnych projektach pokazują, że nasz kraj jest solidnym i odpowiedzialnym partnerem – mówi „Codziennej” szef komisji obrony narodowej, poseł Michał Jach.

Jan Przemyski

W poniedziałek wicepremier i minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak wraz z ambasadorem USA w Polsce Markiem Brzezinskim złożyli wizytę w Powidzu, gdzie znajduje się 33. Baza Lotnictwa Transportowego,

aby poinformować o kolejnych wielkich, polsko-amerykańskich inwestycjach w bezpieczeństwo. Przypominajmy, że w Powidzu stacjonuje obecnie brygada lotnictwa bojowego USA wyposażona w śmigłowce Apache.

– Dla tych śmigłowców przygotowujemy w ciągu następnych lat bazę w postaci – z jednej strony hangarów,

magazynów, a z drugiej strony bazy paliwowej, tak by mogły operować z Powidza, żeby mogły w ten sposób wspierać siły polskie i siły Sojuszu Północnoatlantyckiego – mówił na konferencji wicepremier Błaszczak.

Z kolei ambasador Brzezinski zaznaczył, że Powidz to miejsce, w którym w czerwcu rozpoczęła się inwestycja

związana z budową magazynów amunicyjnych.

– A dzisiaj rozpoczynamy dwa jakże ważne pozostałe projekty. Pierwszy to mobilny system bazy sił powietrznych Stanów Zjednoczonych, który będzie miał wszystko, co tylko konieczne, aby siły powietrzne USA były gotowe do działania, w tym będą to dodatkowe obiekty, czyli bu-

dynki, wyposażenie, pojazdy, wszystko w jednym miejscu. A drugi to projekt magazynu paliwa o znaczących ilościach, ponieważ mówimy o ilościach rzędu 1,5 mln galonów paliwa – przekazał Brzezinski.

O komentarz do inwestycji, które Polska zrealizuje razem z Amerykanami na naszym terytorium, poprosiliśmy szefa sejmowej komisji obrony narodowej, posła Michała Jacha.

– Inwestycje, o których mówili pan wicepremier Błaszczak i pan ambasador Brzezinski, mają jeden główny cel, czyli wzmocnić bezpieczeństwo Polski. Stała obecność żołnierzy amerykańskich na terytorium naszego państwa skutecznie odstrasza Rosję. Kreml doskonale wie, że jeżeli zdecyduje się zaatakować region, w którym stacjonują żołnierze armii Stanów Zjednoczonych, to Waszyngton będzie musiał zdecydowanie zareagować. Wobec tego ta współpraca, która będzie miała miejsce w Powidzu, kolejna w skali kraju, jest dla nas bardzo dobrą wiadomością – powiedział „Codziennej” szef sejmowej komisji obrony narodowej. Dodał również, że tego typu polsko-amerykańskie inicjatywy dotyczące bezpieczeństwa są silnym sygnałem dla naszych sąsiadów. – Inne kraje w Europie, ale nie tylko, dokładnie śledzą rozwój współpracy między Polską a Stanami Zjednoczonymi. Informacje o kolejnych wspólnych projektach pokazują, że nasz kraj jest solidnym i odpowiedzialnym partnerem – powiedział nam poseł Jach.

Wspólnie świętujemy niepodległość

INICJATYWA KLUBÓW „GP” \ Nie ograniczamy celebrowania niepodległości do jednego dnia. 10 listopada wraz z prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim weźmy udział we mszy św. i w Marszu Pamięci, a 11 listopada przejdźmy wspólnie ulicami Warszawy w Marszu Niepodległości. W tym roku własny sektor w pochodzie będą miały kluby „Gazety Polskiej”. Serdecznie Państwa zapraszamy!

11 listopada do godz. 13.30 zbieramy się w okolicy dworca Warszawa Śródmieście, potem przejdziemy pod hotel Polonia Palace – zaprasza Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny „Gazety Polskiej”.

Do udziału w marszu z klubami „Gazety Polskiej” zachęca również szef warszawskiego klubu Adam Borowski.

– Pielęgnowujemy przywiązanie do polskości, przywiązanie do barw, do naszej historii. Od lat przedstawiciele naszego środowiska uczestniczą w tym wydarzeniu. W tym roku będzie specjalny sektor klubów „Gazety Polskiej”, do którego serdecznie zapraszamy – mówił „Codziennej” Borowski.

W tym roku odbędą się również społeczne obcho-



W tym roku 10 listopada wraz z prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim weźmy udział we mszy św. i w Marszu Pamięci, a 11 listopada w Marszu Niepodległości | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

dy w przededniu Narodowego Święta Niepodległości z udziałem prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego, na które zapraszamy naszych Czytelników.

10 listopada o godz. 8 odbędzie się msza św. w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej w kościele seminaryjnym pw. Wniebowzięcia NMP i św. Józefa Oblubieńca, po niej o godz. 19 msza św. w archikatedrze św. Jana Chrzciciela. O godz. 20.30 na plac Piłsudskiego przejdzie Marsz Pamięci, po czym o godz. 21 pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego w 104. rocznicę przyjazdu Marszałka do Warszawy nastąpi złożenie kwiatów. Przemowę wygłosi prezes Jarosław Kaczyński.

.....
Maria Kobylńska



fot. LUV/d

HOŁD DLA „OSTATNIEGO WYKLĘTEGO”

PAMIĘĆ \ W poniedziałek w Świdniku został odsłonięty pomnik Józefa Franczaka ps. Lalek, ostatniego z Żołnierzy Wyklętych. „Jego życiorys to wspaniały przykład patriotyzmu, odpowiedzialności za losy Ojczyzny i gotowości poświęcenia dla Niej” – napisał szef MEiN Przemysław Czarnek.

WYWIAD \ Z MARCINEM WARCHOŁEM, wiceministrem sprawiedliwości, rozmawia PIOTR LISIEWICZ

Zwalczanie kibiców było częścią prorosyjskiej polityki Tuska

Prokuratura za rządów Donalda Tuska zamiast ścigać mafie vatowskie, które były wówczas w rozkwicie, zamiast walczyć z mafiami farmaceutycznymi czy lichwiarzami, z okradaniem państwa na ogromną skalę, zajmowała się walką z kibicami z powodu ich działalności patriotycznej. A to, co zrobiła choćby w czasie Euro 2012, miało antypolski wymiar, było częścią prorosyjskiej polityki Tuska – mówi wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoła.

Panie Ministrze, w najbliższym numerze „Gazety Polskiej” publikujemy duży wywiad z Wojciechem Braunem, czyli „Kelnerem”, kibicem Legii Warszawa. W czasie Euro 2012 został on zatrzymany po telefonie Władimira Putina do Donalda Tuska w sprawie zachowania polskich kibiców w odpowiedzi na marsz kibiców rosyjskich przez Warszawę. „Kelner” należy do nielicznych Polaków skazanych za rusofobię, czyli dyskryminację Rosjan „z powodu przynależności narodowej”.

Jestem adwokatem i z nim zostałem wiceministrem sprawiedliwości, pomagałem Stowarzyszeniu Kibiców Legii Warszawa, a także Ogólnopolskiemu Związkowi Stowarzyszeń Kibiców. Byłem zaangażowany w obronę kibiców, kiedy byli oni prześladowani. To, co spotkało pana Wojciecha Brauna, wpisuje się właśnie w prześladowanie kibiców przez Donalda Tuska z powodu ich patriotyzmu. Takie oprawy, jak robili choćby kibice Legii na stadionie w Poznaniu, dotyczące Adama Michnika i jego brata, w oczywisty sposób irytowały Tuska i jego współpracowników. Warto pamiętać, jak zachowywała się policja w trakcie obchodów Powstania Warszawskiego czy w czasie Marszu Niepodległości, gdzie regularnie dochodziło do prowokacji. Przecież wiemy, że prowokacją było spalanie budki pod rosyjską ambasadą. Byłem też świadkiem, jak lewackie organizacje atakowały legalny marsz, blokowały go i to nie one były usuwane, a usuwani byli kibice.

O jakich bezprawnych działaniach rządu wobec kibiców Pan wie?

Mówimy tu o prowokacjach, niesłusznych zatrzymaniach, o nadużywaniu tymczasowego aresztowania. Te prześladowania działały się dlatego, że działalność patriotyczna kibiców była dla Tuska nie do zaakceptowania. Gdy w 2015 r.



Marcin Warchoła | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

zmieniła się władza, Marsze Niepodległości przestały komukolwiek przeszkadzać, przestali przeszkadzać kibice i w porównaniu z tym, co było wcześniej, zaczęło być spokojnie. Rząd Zjednoczonej Prawicy pozwala każdemu manifestować, chroni wolność stowarzyszeń czy wolność zgromadzeń. Tymczasem reżim Donalda Tuska ograniczał te wolności. To było w zasadzie jawne ich ograniczanie. Pracowałem w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, gdy rzecznikiem był Janusz Kochanowski, który zginął w Smoleńsku. Potem, pozostając w biurze, zajmowałem się sprawami kibiców. I absolutnie mogę powiedzieć, że to działania rządu były nakierowane na prześladowanie kibiców z powodu ich poglądów. To, że kibice mają patriotyczne przekonania, to rzecz oczywista. Świadczyły o tym choćby ostatnio transparenty, które zawisły na stadionie Legii po śmierci Jerzego Urbana. Kibice nie owijają w bawełnę, mówiąc, kim był Jerzy Urban. Dlatego byli prześladowani za patriotyczne poglądy.

Wojciech Braun mówi o tym, że w areszcie został pobity. Bito go przez 20 minut i, jak mówi, skutkiem tego były dwie operacje, które później go czekały. Opowiada też o tym, że proponowano mu wolność za obciążenie zeznaniami Piotra Staruchowicza i Macieja Dobrowolskiego. Chodziło o to, by kłamliwie potwierdził zeznania niejakiego „Haniora”, że handlowali oni narkotykami.

To właśnie były metody Donalda Tuska i jego reżimu. Dzisiaj słyszymy wiele o państwie prawa i praworządności. Mówią to ludzie, którzy wówczas nadużywali władzy. Akcja „Widelec” zainicjowana przez Grzegorza Schetynę była bezkarna. A ona przywołała na myśl najczarniejsze metody z czasów komunistycznych, kiedy prawo było wykorzystywane dla celów politycznych. To, co spotkało pana Wojciecha Brauna, to było właśnie wykorzystywanie prawa i instytucji państwa do działań antyobywatelskich, ale także antypolskich. Bo to wszystko wpisywało się w narrację rosyjską. To, co działo się przy okazji Euro 2012, miało antypolski wymiar. Dochodziło do prowokacji, do znieważania flagi polskiej. To, co

wyrabiali wtedy w Warszawie kibice rosyjscy, wołało o pomstę do nieba. Byłem związany i do dzisiaj jestem ze środowiskiem kibicowskim, i widziałem to na własne oczy. Służby nie działały wtedy, by obronić znieważane polskie barwy czy polską rację stanu. Atakowani byli polscy kibice i to oni byli zatrzymywani i trafiali do aresztów, tak jak pan Wojciech Braun. Nie przypominam sobie, by rosyjscy kibice byli zatrzymywani i odpowiadali przed sądami 24-godzinnymi.

W czasie Euro 2012 Władimir Putin osobiście zadzwonił do Donalda Tuska i domagał się ukarania polskich kibiców. Według komunikatu Kremla „prezydent Rosji wyraził z troską z powodu sytuacji z rosyjskimi kibicami na piłkarskich mistrzostwach Europy”. A potem aresztowany został Wojciech Braun i użyto wobec niego kuriozalnego paragrafu o dyskryminacji.

Nie reagowano też na to, że Rosjanie nieśli w czasie swojego marszu prowokacyjne, zakazane symbole komunistyczne, totalitarne, jak sierpień i młot. To przecież było plucie Polakom w twarz. Niesie-

nie ich w Warszawie, stolicy Polski, która w czasie wojny najbardziej ucierpiała ze wszystkich stolic w Europie i na świecie, w kraju niszczonego przez komunizm, na oczach warszawiaków, którzy cierpieli w katowniach UB, to była oczywista prowokacja. Polskich patriotycznych symboli, godła bronili kibice. A policja stała w tamtym okresie po stronie tych, którzy Polskę obrażali, chodząc po Warszawie z sierpem i młotem.

Wojciech Braun twierdzi, że słyszał od prokuratora, że „rzucił się na mocodawców Tuska z Moskwy”.

Nie ma wątpliwości, że działania wobec kibiców były częścią polityki prorosyjskiej realizowanej przez reżim Donalda Tuska, niestety także rękami prokuratury i policjantów. Używanie ich do tego celu było haniebne. Zamiast ścigać mafie vatowskie, które były wówczas w rozkwicie, zamiast walczyć z mafiami farmaceutycznymi czy lichwiarzami, z okradaniem państwa na ogromną skalę, prokuratura zajmowała się walką z kibicami z powodu ich działalności patriotycznej.



KRÓL NIE OKAŻE ŁASKI

W. BRYTANIA \ Brytyjskie media informują, że król Karol III powiedział swojemu bratu, księciu Andrzejowi, że już nigdy nie odzyska tytułów wojskowych i funkcji reprezentacyjnych. Pozbawiła go ich Elżbieta II, gdy został oskarżony o molestowanie seksualne. Księżę miał być zaskoczony decyzją monarchy.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 8 LISTOPADA 2022

ŚWIAT

7

USA \ Zdaniem ekspertów lewica nie ma wielkich szans na wygraną

Republikanie szykują się na powrót do władzy

Już dzisiaj Amerykanie wybiorą senatorów, kongresmenów i gubernatorów. Demokraci obawiają się utraty jednego z najbardziej lewicowych okręgów w kraju, Miami-Dade, i tego, że republikanie powtórzą swoją strategię w innych twierdzach lewicy.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Miami-Dade to największe hrabstwo na Florydzie i jedno z największych w USA. To bastion lewicy. W 2016 r. Hillary Clinton pokonała tu Donalda Trumpa aż o 29 pkt proc. Sondaże pokazują jednak, że w tym roku republikanie mają w nim szansę na dobry wynik, a być może nawet zwycięstwo. Eksperti oceniający wybory uważają, że stało się tak dzięki coraz większemu rozczarowaniu mniejszości etnicznych – zwłaszcza Latynosów i Żydów – Partią Demokratyczną. Zwracają też uwagę, że republikanie od roku prowadzili w tym okręgu intensywną kampanię wyborczą. Demokraci obawiają się, że jeśli ich przeciwnicy zwyciężą w Miami, użyją tych samych metod w innych ośrodkach lewicy i pozbawią ich władzy.

Jednym z większych bastionów lewicy jest Nowy Jork. Sondaże nadal wskazują, że w tym stanie zwycięży jego obecna gubernator Katy Hochul, choć portal Politico ujawnił, że przewaga nad republikańskim kandy-



Eksperti są przekonani, że republikanie odzyskają większość w Izbie Reprezentantów i mają realną szansę na odbicie Senatu
| fot. Chris Sweda/Zuma Press/Forum

datem Lee Zeldinem jest już jednocyfrowa. Wielu prominentnych demokratów, z Clinton i Obamą na czele, przybyło do Nowego Jorku, by namawiać do głosowania na Hochul. W niedzielę do głosowania na nią zachęcał także prezydent Joe Biden. Oskarżył on jej kontrkandydata Zeldina o to, że krytykuje Hochul za falę przestęp-

czości, ale jako kongresmen głosował przeciwko ustawie przyznającej dodatkowe fundusze policji.

Lewica też ma jednak szansę na zwycięstwo w miejscach, gdzie dotychczas przegrywała. Sondaże pokazują np., że demokraci mogą zdobyć stanowisko gubernatora Arizony czy Oklahomy (lewica nie rządziła tu

od 2006 r.). Także w niektórych wyborach do Kongresu demokraci są bliżej republikańskich rywali, niż sugerowałyby to wcześniejsze wyniki. Wielu ekspertów zauważa, że w tym starciu wyborczym dawne sympatie partyjne stanów zdają się mieć mniejsze znaczenie. Na przykład w prawicowej Georgii republikański gubernator

tor Brian Kemp prowadzi od początku w sondażach, ale w wyborach do Senatu te same sondaże dają przewagę demokracji Raphaelowi Warnockowi.

W powszechnej opinii obecne wybory będą testem politycznym dla Donalda Trumpa. Na etapie prawyborów wielu promowanych przez niego kandydatów wygrało z bardziej umiarkowanymi rywalami, ale ostatnie wydarzenia – głównie fakt, że najprawdopodobniej usłyszy wkrótce zarzuty związane z rzekomym przywłaszczeniem tajnych dokumentów – sprawiły, że jego pozycja w partii zaczyna się chwiać. Najnowszy sondaż NBC pokazał, że rekordowe 62 proc. wyborców prawicy twierdzi, że bardziej popiera partię niż Trumpa. Jeśli jednak jego kandydaci wygrają, to ten trend może się odwrócić, a on sam będzie miał mocną pozycję do zwycięstwa w 2024 r. Prawdopodobnie swój start ogłosi wkrótce po wyborach.

Jeszcze kilka tygodni temu demokraci mieli nadzieję, że dzięki tematowi aborcji uda im się utrzymać przy władzy. Od tego czasu republikanie mocno urosli w sondażach, co zdaniem ekspertów jest winą trudnej sytuacji gospodarczej USA. Tuż przed wyborami większość ekspertów jest przekonana, że republikanie odzyskają większość w Izbie i mają realną szansę na odbicie Senatu. Wiceprezydent think-tanku Cato Institute Emily Akins uważa, że „istnieje możliwość, że sondaże znowu nie doceniają poparcia republikanów”. – Możemy mieć więc większą czerwoną falę (kolor republikanów – dop. red.), niż się nam wydaje – podkreśliła.

Merkel będzie musiała zacisnąć pasa

NIEMCY \ Niemiecka koalicja rządząca wezwała byłą kanclerz Niemiec Angelę Merkel do racjonalnego dysponowania funduszami publicznymi i zmniejszenia kosztów prowadzenia swojego biura oraz wydatków na podróże służbowe. Pod lupą rządu znalazło się też biuro byłego kanclerza Gerharda Schroedera.

W weekendowym wydaniu niemieckiego dziennika „Der Spiegel” ukazał się artykuł, w którym wprost stwierdzono, że przedstawiciele niemieckiej koalicji rządzącej uważają, że biuro byłej kanclerz Niemiec Angeli Merkel kosztuje podatników zbyt dużo. Niemieccy dziennikarze powołali się na raport Ministerstwa Finansów dla Komisji Budżetowej Bundestagu, w którym przypomniano, że biura politycz-

ne byłych szefów niemieckiego rządu nie mają funkcji reprezentacyjnej i są utrzymywane wyłącznie w celu wypełnienia obowiązków po zakończeniu urzędowania i zobowiązań ciągłych.

Tymczasem zgodnie z ustaleniami dziennikarzy „Der Spiegel” pracownicy biura kanclerskiego kontaktowali się bezpośrednio z pracownikami biura Merkel, a podczas rozmów poruszana była również kwestia zmniejsze-

nia kosztów poprzez redukcję etatów. W świetle decyzji komisji budżetowej z 2019 r. biura byłych kanclerzy dysponują maksymalnie pięcioma etatami, przy czym niespełna rok po ustąpieniu z urzędu Merkel wciąż zatrudnia aż 9 osób. Berlin upatruje też oszczędności w zmniejszeniu wydatków na podróże i przypomina, że zwrot kosztów podróży przysługuje jedynie w przypadku, kiedy b. kanclerz fe-

deralny podróżuje w imieniu i interesie Republiki Federalnej Niemiec. Autorzy raportu przypomnieli tym samym, że biuro nie może być wykorzystywane do celów prywatnych i nie może generować dodatkowych dochodów.

Wysokie koszty utrzymania biura Merkel wywołały debatę w niemieckich mediach i spotkały się z ostrą krytyką przedstawicieli koalicji rządowej. Uwagę polityków zwróciło również biuro b. kanclerza Gerharda Schroedera, który odszedł z urzędu w 2005 r., a następnie rozpoczął pracę dla rosyjskich państwowych kon-

cernów naftowych i energetycznych. Rozległe powiązania Schroedera z rosyjskim reżimem sprawiły, że niemiecki rząd rozważa całkowitą likwidację jego biura. – Nie ma potrzeby utrzymywania dożywotniego dworu monarszego – komentuje wprost b. współprzewodnicząca niemieckiej lewicy i posłanka do Bundestagu Gesine Loetzsch. Deputowana twierdzi, że w razie potrzeby wykonania prac biurowych byli kanclerze mogliby liczyć na wsparcie administracji Bundestagu.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



REŻIM KIMA ZNÓW ESKALUJE NAPIĘCIE

KOREA PÓŁNOCNA \ W zeszłym tygodniu Korea Północna odpaliła dziesiątki rakiet do morza. W poniedziałek reżim Kim Dzong Una potwierdził, że było to przygotowanie do „bezlitosnego” ataku na Południe i na Stany Zjednoczone.

BLISKI WSCHÓD \ Teheran poprzez wojnę chce odwrócić uwagę od demonstracji

Iran utopi protesty we krwi

Zdaniem ekspertów potencjalna eskalacja napięcia na linii Iran–Arabia Saudyjska, o której niedawno informował „The Wall Street Journal”, byłaby czymś, co mogłoby w pewien sposób usatysfakcjonować część irańskiej opinii publicznej i przykryć obecne protesty w Iranie. – Teheran jako przeciwnik Saudów już w przeszłości wygrażał temu krajowi oraz innymi państwom Zatoki Perskiej – zauważa ekspert ds. Bliskiego Wschodu Paweł Rakowski.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Kilka dni temu Pentagon wyraził swoje obawy na temat zagrożenia, jakie Iran stwarza dla sił amerykańskich i ich partnerów na Bliskim Wschodzie. – Jesteśmy zaniepokojeni sytuacją w regionie – powiedział rzecznik Departamentu Obrony, gen. bryg. Pat Ryder. „WSJ” opublikował artykuł, w którym dziennikarze na podstawie informacji wywiadu podali, że Saudowie ostrzegli Białe Dom o nieuchronnym ataku Iranu na ich państwo i na iracki Ibril, gdzie stacjonują amerykańskie wojska. Artykuł ten został niezwykle poważnie potraktowany na Bliskim Wschodzie i sprawił, że przez kilka dni było



Ajatollahowie mają dość protestów | fot. Crispin Hughes/Panos Pictures/Panos Pictures/Forum

dość dużo napięcia pomiędzy krajami Zatoki Perskiej a Iranem. – Doszło do bardzo wyraźnego sygnału, że kryzys pomiędzy USA a Arabią Saudyjską jest i będzie

ewoluował, ale jeśli chodzi o współpracę wojskową między tymi państwami to będzie utrzymywał się na obecnym poziomie – zauważa Rakowski.

Informacje wywiadowcze, o których pisał „WSJ”, wskazują, że rząd w Teheranie chce w ten sposób odwrócić uwagę od trwających od kilku miesięcy antyrządowych

protestów. Protesty te wybuchły po śmiertelnym pobiciu przez policję obyczajową Mahsy Aminim, która miała nosić w nieprawidłowy sposób hidżab. Skala protestów w ostatnich tygodniach zmalała, ale ludzie nadal wychodzą na ulice. – Z jednej strony widać zniecierpliwienie ajatollahów, że to się nie może zakończyć, z drugiej jednak strony nie jest to taka skala, aby zagrażała reżimowi – mówi Rakowski.

Zdaniem eksperta demonstracje antyrządowe przypominają obecnie to, co się działo w Iranie w latach poprzedzających islamską rewolucję. Szach nie został wtedy obalony na skutek jednego protestu, lecz to był cały proces, który trwał długo. Ajatollahowie widzą pewne analogie i dlatego nie powinien dziwić opublikowany w irańskich mediach apel do sędziów, aby „nie okazywali pobłażliwości” aresztowanym uczestnikom protestów. Ajatollahowie twierdzą, że za obecnymi niepokojami stoją amerykańska CIA i izraelski Mossad. Obwiniają o nie także media, które publikują w języku fars i działają w Europie i USA, ale są finansowane przez Saudyjczyków.

Rosjanie długo nie odbudują swoich sił lotniczych

WOJNA NA UKRAINIE \ Rosjanie przygotowują się do obrony Chersonia i walk ulicznych. Ich ataki na pozycje ukraińskie wciąż nie przynoszą rezultatów. Podległe Kijowowi siły zadają okupantom poważne straty w obwodzie donieckim.

Rosjanie przeprowadzili kilkadziesiąt nalotów i ataków rakietowych na ukraińskie miasta i wioski na kierunkach Bachmut, Awdijiwka i Nowopawliwka, wykorzystując do tego artylerię i drony. Okupanci przygotowują się do obrony Chersonia i do prowadzenia walk ulicznych. Ukraiński Sztab Generalny podaje, że przebijają się w cywilne ubrania i zasiedlają zabudowania cywilne. Wcześniej agencja AP informowała, że ich lokatorzy są wyrzucani z mieszkań przez rosyjskich żołnierzy.

Rosjanie terroryzują przy tym ludność cywilną w Kachowce, na lewobrzeżnej Chersońszczyźnie. Kijów oskarża ich o łamanie praw człowieka, gdyż ludność cywilna jest torturowana, porwana, prowadzone są re-

wizje i konfiskaty. Ukraińska Prokuratura Generalna podała, że od początku inwazji Rosji na Ukrainę odnotowano 44 869 rosyjskich zbrodni agresji i zbrodni wojennych. Tymczasem siły ukraińskie w obwodzie donieckim niszczą kolejny rosyjski sprzęt wojskowy i zadają okupantom poważne straty w ludziach. Oddziały ukraińskie przeprowadziły również udany atak na oddział czecheńskiego batalionu Achmat, w zajętych przez Rosjan Lisiczańsku.

W niedzielę pojawiły się informacje, że Rosja straciła ponaddwukrotnie więcej samolotów (278) niż w trakcie wojny w Afganistanie (119). Według brytyjskiego wywiadu Rosjanom jeszcze długo nie uda się odbudować swoich sił lotniczych. „Najprawdopodobniej nie zmieni się to

w ciągu najbliższych miesięcy. Straty samolotów znacznie przewyższają możliwość produkcji nowych. Czas potrzebny na wyszkolenie pilotów jeszcze bardziej spowalnia zdolności regeneracji rosyjskiego lotnictwa” – podkreślono w komunikacie brytyjskiego wywiadu.

Eksperci podkreślają, że ogromnym problemem jest też dla Rosji utrata doświadczonych żołnierzy. Wciąż niezwykle niskie jest morale rosyjskich żołnierzy. Jak podaje niezależny rosyjski portal Meduza, po tym, jak siły rosyjskie – oddziały 155 Brygady Piechoty Morskiej – poniosły w ostatnim czasie wysokie straty podczas ataków w rejonie Pawliwki, żołnierze z tej brygady napisali pismo do gubernatora kraju nadmorskiego, w którym oskarżają swoich przełożonych o używanie ich jako „mięsa armatniego”.

Petar Petrović

Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia
Albicla.com/PetarPetrovic

W Mariupolu odkryto kolejne masowe groby

ZBRODNI WOJENNE \ W pobliżu okupowanego Mariupola znajdują się pola, gdzie Rosjanie chowają swoje ofiary w masowych grobach. Telewizja BBC ujawniła, że ich liczba w ostatnim czasie znacznie wzrosła.

Mariupol został zaatakowany przez Rosjan już drugiego dnia inwazji, ale jego bojowa obrona sprawiła, że najeźdźca zdobył go dopiero w połowie maja. Bombardowanie budynków cywilnych, długotrwałe oblężenie i kryzys humanitarny sprawiły, że liczba cywilnych ofiar Rosji może być w tym mieście ogromna. Ukraińcy szacują, że zginęło tam przynajmniej 25 tys. osób, chociaż dokładne dane poznamy dopiero po wyzwoleniu miasta.

W pobliżu Mariupola znajdują się pola, na których Rosjanie dokonywali pochówków cywilnych ofiar. Centrum Odporności Informacyjnej (CIR) na prośbę telewizji BBC przyjrzało się najnowszym zdjęciom satelitarnym i odkryło, że liczba grobów znacząco wzrosła. Analitycy ujawnili, że tylko na polu znajdującym się w Starym Krymie pojawiło się 1500 nowych gro-

bów w stosunku do czerwca, kiedy miała miejsce ostatnia taka analiza. CIR poinformowało, że obecnie liczba grobów w tym miejscu wynosi aż 4600. Podkreślono, że na razie nie da się stwierdzić, ile osób w nich pochowano. Podobne groby odkryte przez Ukraińców w już wyzwolonych miastach pokazują bowiem, że Rosjanie często składają w jednym wiele ciał.

BBC udało się także skontaktować z mieszkańcami okupowanego miasta, którzy powiedzieli dziennikarzom, że groby nie są oznaczone nazwiskami, a oni sami nie mogą ustalić, gdzie spoczęli ich bliscy. Twierdzą też, że Rosjanie jakiś czas temu zaczęli wyciągać zwłoki spod gruzów zburzonych budynków i dokonywać ich pospiesznych pochówków – być może po to, aby ukryć skalę swoich zbrodni.

(wm)

Albicla.com/WiktorMlynarz

HANDEL \ Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wszczął postępowania wyjaśniające ws. opłat okołosprzedażowych w stosunku do pięciu sieci handlowych: Auchan, Carrefour, Żabka, Dino i Selgros, w związku z podejrzeniem wykorzystywania przez nie przewagi kontraktowej wobec dostawców produktów rolno-spożywczych.

KRYZYS \ Pieniądze muszą się zgadzać

Komisja Europejska grozi Polsce za tarczę antyinflacyjną

Komisja Europejska grozi nam karami za wdrożenie obniżonej stawki VAT na nośniki energetyczne – powiedział premier Mateusz Morawiecki. Jego zdaniem nie warto otwierać kolejnego frontu z KE, dlatego rząd, nie chcąc rezygnować z tarczy antyinflacyjnej dla Polaków, skoryguje formułę jej działania.

Paweł Woźniak

Z tarczy antyinflacyjnej nie rezygnujemy, a jedynie przyjmie ona nową formę – ze względu na brak zgody na nią ze strony Komisji Europejskiej – wyjaśnił szef rządu. Przyznał, że ze strony KE pojawiły się nawet groźby kar w przypadku braku rezygnacji z dotychczasowych działań osłonowych. Dlatego – jak wskazał – rząd chce zastąpić dotychczasowe rozwiązania innym mechanizmem obrony przed inflacją. – Polska nie chce kolejnego



Premier zapowiedział, że działania osłaniające Polaków przed inflacją przyjmą nową formę | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

konfliktu w Komisję Europejską – podkreślił premier. Zdaniem posła PiS Kazimierza Smolińskiego w działaniach KE nie chodzi o dobro mieszkańców UE. – Typowe dla liberałów: drenować ludzi podatkami, najważniejsze, aby pieniądze się zgadzały – skomentował parlamentarzysta.

Na razie gabinet Morawieckiego zamierza – tak długo, jak będzie to możliwe – utrzymać zerowe stawki VAT na żywność. Polski rząd chce też wprowadzić mechanizmy cenowe, które zagwarantują ceny energii w 2023 r. na poziomie tegorocznych. Ewentualny

powrót do podstawowych stawek VAT i akcyzy na energię, gaz czy na energię ciepłą systemową zostałby zamortyzowany poprzez ograniczanie do minimum zysków spółek skarbu państwa. – Jestem za tym, żeby te spółki miały pokryte koszty, ale żeby zysk był mi-

nimalny – wskazał szef rządu. Zaznaczył, że jedną z metod osiągnięcia tego celu jest właśnie mechanizm zamrożenia cen energii, ale także ograniczenie inwestycji do tych niezbędnych. – Nie będę żałował obrotu, dystrybucji, wytwarzania. Ten sektor musi się zamknąć zyskiem zero plus – zaznaczył Morawiecki.

W ramach tarczy antyinflacyjnej, która została przedłużona do końca 2022 r., stawka 0 proc. VAT obejmuje podstawowe produkty spożywcze opodatkowane wcześniej 5-proc. podatkiem. Stawka 0 proc. VAT ma także zastosowanie do nawozów, środków ochrony roślin i innych środków wspomagających produkcję rolniczą (zamiast 8 proc.), a także do gazu ziemnego (zamiast 23 proc., a od 1 lutego 2022 r. 8 proc.). Stawkę 5 proc. VAT z kolei stosuje się także do energii elektrycznej i ciepłej (zamiast 23 proc., a od 1 lutego 2022 r. 8 proc.), a 8 proc. VAT do paliw silnikowych (zamiast 23 proc.).

REKLAMA

Trwa światowy kryzys wywołany agresją Rosji na Ukrainę

Rząd chroni polskie rodziny przed skutkami wojny

Rządowa Tarcza Antyinflacyjna

Obniżki VAT

paliwa z 23% do 8%

podstawowe produkty spożywcze do 0%

gaz z 8% do 0%

ciepło do 5%

Rządowa Tarcza Solidarnościowa

dodatek elektryczny

niższa cena za mniejsze zużycie energii

brak wzrostu kosztów energii dla 8 mln rodzin

Rządowa Tarcza Energetyczna

Dodatki do innych źródeł ciepła

węgiel dodatek: 3000 zł

pelet dodatek: 3000 zł

drewno dodatek: 1000 zł

gaz LPG dodatek: 500 zł

olej opałowy dodatek: 2000 zł

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

7-8

ŚWIAT

9-11

GOSPODARKA

12-13

PUBLICYSTYKA

14

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Pixabay/d

ELEKTRYKI DLA PARKÓW NARODOWYCH

TRANSPORT \ Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przekaże 16 mln zł parkom narodowym na realizację programu priorytetowego „Elektro Parki – elektromobilność w parkach narodowych”. Dotacja przeznaczona jest na zakup 79 nowych elektrycznych i cichych pojazdów zeroemisyjnych, a także stacji oraz punktów ładowania.

SUROWCE \ Polskie górnictwo z rekordowymi zyskami i bez budżetowych dotacji

Węgiel ponownie rentowny

Polskie górnictwo osiąga w tym roku rekordowe zyski. W przyszłym dobra koniunktura się utrzyma, zwłaszcza że branża planuje inwestycje i zwiększenie wydobycia. W związku z tym w 2023 r. kopalnie nie będą już korzystać z budżetowych dotacji.



Dzięki wysokim cenom węgla na rynkach światowych marża na sprzedaży polskiego górnictwa znacznie wzrosła | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

Mariusz Andrzej Urbanke

Jak podała Agencja Rozwoju Przemysłu, która analizuje rynek węgla, wynik finansowy netto sektora górnictwa węgla kamiennego w I półroczu br. wyniósł 5,024 mld zł wobec straty 1,56 mld zł rok wcześniej. Natomiast przychody sektora wyniosły 25,9 mld zł wobec 13,116 mld zł w I półroczu 2021 r., a przychody ze sprzedaży węgla wyniosły 17,8 mld zł wobec 8,6 mld zł w I półroczu ub.r. Dzięki wysokim cenom węgla na rynkach światowych mar-

ża polskiego górnictwa na sprzedaży znacznie wzrosła – do 28,5 proc. wobec minus 9,82 proc. w I półroczu 2021 r. W szczególności korzystnej sytuacji jest Jastrzębska Spółka Węglowa, bo cena tony węgla kokującego, w którym specjalizuje się JSW, w I półroczu 2022 r. wzrosła aż do 2632,1 zł wobec 388,05 zł rok wcześniej. JSW osiąga rekordowe zyski, postanowiła więc odłożyć sporo pieniędzy na gorsze czasy. – Na bieżąco analizujemy sytuację płynnościową spółki i widzimy, jakie mamy nadwyżki w bieżącej działalności operacyjnej – mó-

wi Robert Ostrowski, zastępca prezesa zarządu JSW ds. ekonomicznych. – Po uwzględnieniu wydatków na capex (nakłady inwestycyjne – przyp. red.) oraz obsługę długu pozostają nam wolne środki – dodaje.

Zyski zwiększają też Polska Grupa Górnicza oraz kopalnie Tauronu i Bogdan-ka, bo cena tony węgla na cele energetyczne wzrosła do 398,37 zł wobec 277,25 zł poprzednio. Natomiast na europejskich rynkach węgiel kamienny kosztował nawet 420 dol./t, a obecnie cena ta wynosi ok. 240 dol./t, czyli w przeliczeniu na zło-

tówki ok. 1150 zł. W ocenie Krzysztofa Stanisławskiego, przewodniczącego MZZ Kadra Górnictwo, przejście kopalń na własny rozrachunek to mądra decyzja. – Trzeba pamiętać też o tym, że przyjmowanie pieniędzy z budżetu przez cały czas jest obciążone dużym ryzykiem i może okazać się gwoździem do trumny dla kopalń. Ustawa o funkcjonowaniu górnictwa w części dotyczącej pomocy publicznej na razie jest niezgodna z prawem unijnym i wszystko wskazuje na to, że nic się w tej kwestii nie zmieni – powiedział portalowi górniczemu

Nettg.pl związkowiec. – To oznacza, że każdą otrzymaną złotówkę z kasy państwa górnictwo będzie musiało zwrócić, a jeśli tak się nie stanie, to kopalnie zostaną zamknięte przez unijny sąd lub inną unijną instytucję, podobnie jak miało to miejsce z kopalnią w Turowie – dodał.

Na razie ten scenariusz polskiemu górnictwu nie grozi, bo w przyszłorocznym budżecie nie ma pieniędzy dla kopalń, co potwierdził prezes Polskiej Grupy Górniczej Tomasz Rogala w rozmowie z „Codzienną”. Zaznaczył, że dotacje dla górnictwa zostały już w ogromnym stopniu zmniejszone w stosunku do zaplanowanych kwot. – W przyszłorocznym budżecie państwa nie ma żadnych pieniędzy przewidzianych na dotowanie PGG, ponieważ relacja kosztów do przychodów ze sprzedaży jest zaplanowana w sposób zrównoważony. A w tym roku poziom wykorzystania dotacji, która została przewidziana na 4,5 mld zł, będzie bardzo niewielki – podkreślił Rogala.

Przypomnijmy, że system publicznego wsparcia dla wygaszanego górnictwa umożliwiła tegoroczna nowelizacja ustawy górniczej. Zgodnie z nowymi przepisami z subwencji mogą skorzystać trzy spółki: PGG, Tauron Wydobycie i Węglukoks Kraj.

Jak podkreślają śląscy związkowcy, to m.in. dzięki taniemu polskiemu węglowi cena energii w Polsce od wielu miesięcy należy do najniższych w Europie. „Górnictwo nie tylko samo jest rentowne. Ta branża ratuje rentowność całej polskiej gospodarki” – zaznaczyli w piśmie skierowanym do Jarosława Kaczyńskiego.

Rekordowa waloryzacja rent i emerytur

NOWELIZACJA USTAWY \ Już w marcu 2023 r. seniorzy otrzymają świadczenia wyższe co najmniej o 250 zł. Oznacza to m.in. wzrost najniższej emerytury do 1588,44 zł. Wysokie podwyżki dotyczą ponad 9 mln emerytów i rencistów w Polsce.

Przyjęta przez Sejm nowelizacja ustawy dotycząca waloryzacji rent i emerytur zakłada waloryzację procentowo-kwotową, co oznacza, że świadczenia emerytalno-rentowe będą w przyszłym roku waloryzowane o prognozowany wskaźnik 113,8 proc., przy założeniu jednak, że podwyżka nie będzie niższa niż kwota 250 zł. Dwuczęściowy mechanizm waloryzacji jest szczególnie korzystny dla osób, które pobierają najniższe świadczenia. Mają one bowiem gwarancję, że otrzy-

mają emeryturę bądź rentę o 250 zł wyższą. Należy jednak pamiętać, że gwarancja kwoty nie niższej niż 250 zł będzie dotyczyć emerytów, którzy mają staż uprawniający do wypłaty emerytury w najniższej wysokości gwarantowanej przez państwo (co najmniej 20 lat pracy w przypadku kobiet i 25 lat w przypadku mężczyzn).

Nowelizacja przewiduje, że w przyszłym roku najniższa emerytura, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta rodzin-

na i renta socjalna wzrosną z 1338,44 zł do 1588,44 zł. Oznacza to wzrost o prawie 19 proc. Osoba z emeryturą na poziomie 2 tys. zł brutto w przyszłym roku otrzyma 2276 zł. Emeryt pobierający do tej pory świadczenie w wysokości 3 tys. zł dostanie dodatkowo 414 zł. Przy 4 tys. zł emerytury podwyżka wyniesie już 552 zł.

Najniższa renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy zwiększy się z 1003,83 zł w tym roku do 1191,33 zł. Z kolei kwo-

ta waloryzacji w przypadku rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy i renty inwalidzkiej III grupy wyniesie nie mniej niż 187,50 zł, a dla osób, które pobierają częściową emeryturę, waloryzacja nie będzie mogła być niższa niż 125 zł.

Waloryzacja będzie także dotyczyć emerytur i rent rolników indywidulanych, służb mundurowych, emerytur pomostowych, nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych i rodzicielskich świadczeń uzupełniających.

W 2023 r. na waloryzację świadczeń emerytalnych i rentowych rząd przeznaczy 41,8 mld zł.

Dbałość o seniorów to jeden z priorytetów obozu Zjednoczonej Prawicy. Tylko na trzy rozwiązania przeznaczone dla tej grupy społecznej – waloryzację świadczeń oraz wypłatę trzynastych i czternastych emerytur – przeznaczono w latach 2019–2022 ponad 116 mld zł.

Paweł Woźniak



WSPARCIE W ZWIĄZKU ZE SKAŻENIEM ODRY WCIĄŻ DOSTĘPNE

ŚWIADCZENIA \ Do końca tego roku można składać do ZUS wnioski o wsparcie w związku z sytuacją ekologiczną na Odrze – przypomina Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Jednorazowe świadczenie pieniężne jest wypłacane płatnikom składek z określonych branż, którzy mieli niższe o co najmniej 50 proc. przychody w związku z sytuacją ekologiczną na Odrze. Wynosi ono 3010 zł za każdego ubezpieczonego i jest nieopodatkowane.

GOSP.

11

RYNEK PRACY \ Ponad połowa pracujących pozytywnie oceniała sytuację w swoich zakładach

Bezrobocie pod kontrolą

Stopa bezrobocia we wrześniu wyniosła w Polsce 2,6 proc. – podał Eurostat. To drugi najlepszy po Czechach wynik w UE. Pomimo kryzysu energetycznego i spowolnienia gospodarczego bezrobotnych w Polsce nie przybywa, a sami Polacy coraz lepiej oceniają swoją sytuację w zakładach pracy.

Paweł Woźniak

Eurostat podał, że stopa bezrobocia, po dostosowaniu sezonowym, we wrześniu wyniosła w Polsce 2,6 proc. i utrzymała się na takim samym poziomie jak w sierpniu. Liczba bezrobotnych we wrześniu wyniosła 448 tys., wobec 444 tys. w sierpniu.

W komentarzu do danych Eurostatu premier Morawiecki potwierdził w mediach społecznościowych, że ochrona rynku pracy jest dla niego priorytetem. – Wiem, że wiele firm przeżywa dziś problemy w związku z inflacją i kryzysem energetycznym. Czasy są trudne – przyznał szef rządu. Zapewnił,

że będzie walczyć o miejsca pracy w Polsce i przyciąganie nowych przedsiębiorców. – Bo kiedy kryzys minie, nie chcemy zaczynać od zera i ponad dziesięcioprocentowego bezrobocia jak 9 lat temu – zaznaczył. Podkreślił, że „przed największym przekleństwem III RP, czyli bezrobociem”, udało się uchronić gospodarkę dzięki współpracy między rządem a przedsiębiorcami.

Stabilność rynku pracy odczuwają też sami pracownicy. Pomimo kryzysu energetycznego i spowolnienia gospodarczego nastroje wśród zatrudnionych są optymistyczne. Z najnowszego sondażu Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) wynika, że w pierwszej połowie października 52 proc. pracują-



W pierwszej połowie października 72 proc. pracujących zarobkowo zadeklarowało mniejsze lub większe poczucie bezpieczeństwa utrzymania obecnej pracy
| fot. Pixabay/d

cych zarobkowo obecną sytuację w swoich zakładach pracy oceniało pozytywnie. Bliższa jedna trzecia (32 proc.) ankietowanych stwierdziła, że sytuacja w ich miejscu pracy nie jest „ani dobra, ani zła”, a tylko 14 proc. oceniło ją negatywnie. Wśród ocen negatywnych dominowały po prostu złe (12 proc.), a tylko 2 proc. respondentów uznało aktualną sytuację w swoim zakładzie pracy za bardzo złą. W porównaniu z poprzednim miesiącem nastąpiła poprawa ocen aktualnej sytuacji w zakładach pracy – o 2 pkt proc. przybyło tych, którzy uważają ją za dobrą i o 2 pkt spadł odsetek postrzegających ją jako „ani dobrą, ani złą”. Nie zmienił się natomiast odsetek oceniających ją źle.

Według CBOS w pierwszej połowie października 72 proc. pracujących zarobkowo zadeklarowało mniejsze lub większe poczucie bezpieczeństwa utrzymania obecnej pracy. Możliwość jej utraty (zwolnienia, bankructwa, upadku, likwidacji zakładu pracy, gospodarstwa itp.) bierze pod uwagę co czwarty pracujący (25 proc.), przy czym tylko co dwudziesty (5 proc.) przyznał, że bardzo poważnie się z tym liczy.

REKLAMA

Przeczytaj w jutrzejszym dzienniku
„Gazeta Polska Codziennie”

Relacja
z Pucharu Świata

Wiśła
2022

Partner dodatku:



fot. PAP/Grzegorz Mamon

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

7-8

ŚWIAT

9-11

GOSPODARKA

12-13

PUBLICYSTYKA

14

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Elliot Aronson

(ur. 1932 r.) amerykański psycholog

\\ Błędy stanowią nieodłączny element (...) życia w ogóle. W ostatecznym rozrachunku ocena charakteru całego narodu oraz szlachetności jednostki nie zależy od tego, czy ów naród lub osoba działają bezbłędnie, lecz od tego, co robią po popełnieniu błędu. \\

POLITYKA \ Jarosław Kaczyński: Wybory 2023 rozstrzygną, czy Polska będzie państwem niezależnym czy wiecznym krajem satelickim Rosji lub Niemiec

Szansa dla junior partnera

Świat mediów i ich odbiorcy trzęsą się do teraz z oburzenia po wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego na temat przyczyn kryzysu demograficznego w Polsce. Rzeczony fragment wystąpienia prezesa PiS powinien stać się oczywiście przyczynkiem do poświęconej temu zjawisku dyskusji, jak zwykle jednak jest raczej pretekstem do atakowania nie lubianego przez kreatorów opinii polityka i, przede wszystkim, pomijania innych ważnych elementów jego przekazu. Tymczasem podczas weekendowych spotkań padło wiele ważnych słów na temat roli Polski w Europie po 1989 r. i dziś. Spróbujmy więc uciec od medialnej wrzawy i spojrzmy, co jeszcze zostało powiedziane.



Krzysztof Karnkowski

W niedzielę prezes bardzo dużo mówił o dość specyficznej wizji niektórych krajowych polityków, w różnym stopniu wcielanej w życie po 1989 r. Jak pamiętamy, przed tym rokiem, uznawanym za czas wielkiej dziejowej przemiany, Polska, funkcjonując jako PRL, była państwem satelickim dawnego ZSRS. Ten opis rzeczywistości nie podlega dziś raczej sporom. Zaczynają się one dopiero, gdy pada pytanie, czy z takim państwem można było wchodzić w bliższe relacje, takie jak choćby współpraca z jego aparatem bezpieczeństwa.

Wieczny kraj satelicki

Po upadku komunizmu sytuacja miała się jednak całkowicie zmienić. Według oficjalnego przekazu, a także odczucia olbrzymiej części obywateli wolność została odzyskana. Kwestionowanie tego faktu przez lata stało się domeną osób wypychanych z przestrzeni publicznej, z przyklejoną na trwałe łatką wariatów, „oszołomów”, jak zgodnie głosiły media liberalne i lewicowe. Stopniowo jednak, w miarę narasta-



Dla wielu polityków – o czym mówił Jarosław Kaczyński w Ostródzie – po 1989 r. nie zmienił się model funkcjonowania państwa | fot. Twitter/d

nia rozczarowania polityką, w tym – polityką społeczną III RP, grono to się rozszerzało, a jego polityczna reprezentacja miewała nawet zdolność tworzenia rządów.

Nie zawsze szła jednak za nią zdolność realnego i pełnego rządzenia, o czym boleśnie przekonali się najpierw premier Jan Olszewski, a później Jarosław Kaczyński czy niesławny Kazimierz Marcinkiewicz i o czym, nawet dziś, przekonują się kolejne rządy Zjednoczonej Prawicy w zderzeniu z takimi dziedzinami, jak wymiar sprawiedliwości czy budownictwo mieszkaniowe.

Wszystko zaś przez to, że dominująca część elit politycznych wywodzących się z dawnej opozycji, w sporej części uwikłana w rozmaite służbowe i towarzyskie obciążenia, w chwili gdy możliwa była pełna zmiana systemu, wybrała udział w kooptacji do grona rządzących czy raczej zarządzających krajem, tym samym blokując przemianę Polski z kraju satelickiego we w pełni niezależne państwo narodowe. Dla nich była to droga łatwiejsza i przyjemniejsza, lecz dla narodu trudniejsza i na dłuższą

metę dużo bardziej kosztowna. I za to w 1991, 2005 czy 2015 r. elity III RP płaciły rachunek przy urnach wyborczych.

Fałszywa alternatywa: Niemcy albo Rosja

Dla wielu polityków – i o tym właśnie Kaczyński mówił w Ostródzie – po 1989 r. nie zmienił się model funkcjonowania państwa, a co najwyżej silniejszy ośrodek, na który państwo miało by się orientować. Najpierw była to swoista hybryda interesów rosyjskich (przypomnijmy sobie szalone koncepcje wychodzące po 1991 r. od prezydenta Wałęsy, takie jak NATO-bis czy zachowanie obecności Rosjan na terytorium RP już nie jako żołnierzy, lecz biznesmenów, ale w tych samych obiektach wojskowych) i niemieckich (przywoływane przez prezesa PiS pomysły mocno niezależnej od centrum struktury administracyjnej państwa, w której obszary graniczne w sposób naturalny ciążyłyby ku atrakcyjniejszym gospodarczo i silniejszym Niemcom, a na północnym wschodzie kraju być może nawet Rosji). Później wpły-

wy te zaznaczały się raczej naprzemiennie, jednak aż do 2014 r. nie stały one ze sobą w sprzeczności.

Zarówno rządy wywodzące się ze środowisk postkomunistycznych, jak i neoliberalnych podejmowały wiele decyzji służących interesom obu naszych sąsiadów, przy czym paradoksalnie postkomuniści nie mają tu wcale najwięcej na sumieniu. O prorosyjskich działaniach rządu Platformy pisaliśmy wiele przy innych okazjach, o podporządkowaniu, zwłaszcza polityki gospodarczej (w tym pod kątem ważnych transgranicznych inwestycji czy całych gałęzi przemysłu), interesom Berlina również wiemy bardzo wiele. Rzecz jednak w tym, że dzisiejsza debata polityczna – prowadzona w sytuacji, gdy Polska ma wyjątkowo okazję zerwać z tą wizją – opiera się na uznaniu fałszywej dyktandii: Niemcy albo Rosja. Jeszcze kilka lat temu wizja ta popularna była nawet wśród części konserwatywnych publicystów, którzy na głos i bez żadnych oporów zastanawiali się, czy lepiej funkcjonować jako kraj przyklejony do niemieckiej czy rosyjskiej strefy wpływów.

Jedynie odwaga, a według wielu z nich brawura (szaleństwo nawet!) pozwala z takim myśleniem zerwać i budować sojusze oparte na współpracy z USA i krajami naszego regionu chcącymi uniknąć konieczności wyboru między Niemcami a Rosją. Tak, aby przestać być wiecznym „junior partnerem” (bardzo trafna analogia Kaczyńskiego) i z przedmiotu stać się podmiotem europejskiej i światowej polityki.

Osiąganie marzenia o polskiej podmiotowości

W tej układance jest jeszcze oczywiście orientacja na Brukselę, tyle że w praktyce bardzo trudno jest odróżnić ją od orientacji na Berlin. Tak czy inaczej alternatywa Niemcy albo Rosja fałszywa jest dlatego, że przez większość czasu oba te państwa

nie mają sprzecznej wobec siebie polityki, jak próbują przedstawiać to często politycy opozycji. Używany do dziś argument, że każda krytyka niemieckiej czy unijnej niemocy to gra na rzecz Moskwy, uwielbiany przez polityków PO, Polski 2050 czy Macieja Gdulę z Lewicy, jest całkowicie fałszywy, ponieważ antyniemieckość nie jest w Polsce prawie nigdy funkcją prorosyjskości, choć faktycznie tak można było rozumieć ją w ograniczonym do RFN zakresie w czasach propagandy PRL. Dziś jednak krytyka zachowania Niemców jest przeciwieństwem krytyki ich uległości wobec Rosji właśnie. A programowa antyrosyjskość środowisk, jeszcze niedawno gotowych oddać Rosjanom strategiczne dziedziny polskiego przemysłu, skończy się, jeśli tylko Niemcy wrócą do polityki jawnego i otwartego wspierania Moskwy.

Nie pierwszy raz dramatyczna sytuacja całego świata dla Polski okazuje się szansą. Rosja jest, przynajmniej w naszym regionie, skompromitowana. Niemcy natomiast, jako jej współpracownik i promotor, za sprawą kanclerza Scholza nie umiają porzucić tej roli i w dużym stopniu dzielą tę kompromitację. Tym samym tracą swoją atrakcyjność jako główny ośrodek europejskiej polityki. Co więcej, tracić zaczyna też Unia, stającą się w sposób zbyt jawny gwarantem niemieckiej dominacji na kontynencie. Tym samym, choć napotyka to na potężny opór zewnętrzny i wewnętrzny, możemy próbować wzmacniać naszą pozycję, tak jak zrobiliśmy to już w kontekście wsparcia dla Ukrainy.

Trudno, żeby wszyscy byli zadowoleni z pojawienia się takich możliwości. Motywacje mogą być różne. Dla części może być to zwykła obawa, że porywamy się na coś, co de facto może być ponad nasze siły i możliwości (jak mało zmieniło się od czasów, gdy o innych na pozór realiach Kelus śpiewał w „Piosence o drugiej Polsce”: „(...) Ci wszyscy co mówią, że nic się nie zmienia, bo z jednej jest Rosja, a z drugiej jest Niemiec, bo burdel, bo Żydzi, bo Polak się leni, a kto się wychyla, to zwykły szaleniec”). Dla innych to po prostu zazdrosna obrona interesów własnych i swoich patronów. Jest jednak faktem, że nadchodzące wybory mogą być końcem marzeń o polskiej podmiotowości lub porzuceniem ich na kolejnych kilka lat.

„W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygnaturą akt II Ns 131/21 z wniosku Asekuracja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Sopocie toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Mieczysławie Szczepańskim, synu Józefa i Julianny, zmarłym dnia 9 lutego 2015 roku w Sosnowcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec. Sąd wzywa spadkobierców zmarłego, by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku”.

OGŁOSZENIE PŁATNE



Władysław Grabski

(1874–1938) polski polityk, ekonomista, historyk, premier, autor reformy walutowej, która m.in. zastąpiła markę polską złotym

\\ Autorytetu sztucznie się nie stworzy. Upominanie się o autorytet zwykle dowodzi, że go się nie posiada. Trzeba, by autorytet wypłynął z wartości moralnych i intelektualnych, wtedy tylko jest on trwałym i poważnym. \\

PUBL...

13

POSTAĆ \ Janina Ochojska – droga od aktywistki społecznej i humanitarnej do zacieklego polityka szkodzącego własnemu krajowi

Co się z Panią stało, Pani Janino?

Janina Ochojska stała się polityczną fighterką, której działalność rozmija się z logiką, a co gorsza – z interesami państwa. Pod pozorem niesienia pomocy imigrantom niebezpiecznie dzieli społeczeństwo; „zaprasza” do kraju osoby, o których przeszłości nie ma żadnej wiedzy, a zarazem piętnuje polskich mundurowych. Opozycja, jeśli zależy jej na korzystnym wyniku wyborczym w przyszłym roku, powinna jak najszybciej powstrzymać założycielkę Polskiej Akcji Humanitarnej przed kontynuacją autokompromitującej aktywności publicznej.



Grzegorz Wszółek

Do czasu wypłynięcia na szerokie polityczne wody Janina Ochojska kojarzyła się wszystkim wyłącznie pozytywnie. W III RP oprócz Caritasu, a dla sporej grupy Polaków Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, była twarzą humanitaryzmu i niesienia pomocy najsłabszym, dzieciom czy dotkniętym konfliktami wojennymi. Zresztą mało osób pamięta, że ten rys biografii Ochojskiej był następstwem tego, jak sama została doświadczona przez los – jako półroczne dziecko przeszła polio i od tamtej pory ma problemy z poruszaniem się, przeszła też wiele zabiegów ortopedycznych. W latach 80. trafiła na leczenie kręgosłupa do Francji, gdzie zetknęła się z organizacją humanitarną EquiLibre. W czasach PRL zaangażowała się w działalność opozycyjną, dystrybuowała podziemną prasę, nieustannie pomagając niepełnosprawnym. W zasadzie do 2019 r. Ochojska nie była postacią kontrowersyjną. Wiele osób kibicowało jej po wejściu do polityki, w czasie gdy walczyła z chorobą nowotworową. Mogło robić wrażenie też to, że założycielka PAH nie zrezygnowała z politycznej ka-



Z apolitycznej działaczki społecznej i humanitarnej Janina Ochojska weszła w buty brutalnego polityka, chcącego łoć konkurentów politycznych | fot. Krzysztof Zatycki/Forum

riery mimo ciężkiej choroby. I nagle coś się skończyło.

Wybują polityczny temperament

Z apolitycznej działaczki społecznej i humanitarnej Ochojska weszła w buty brutalnego polityka, chcącego łoć konkurentów politycznych. Z czasem prezes PAH robiła wokół siebie i organizacji pozarządowych wspierających nielegalnych imigrantów tyle szumu, że jej koledzy i koleżanki z PO nerwowo dystansowali się od tez głoszonych przez europosłankę. Polska Akcja Humanitarna – podobnie jak inne tego typu przedsięwzięcia – muszą kojarzyć się po prostu jednoznacznie pozytywnie. W działalności charytatywnej nie ma miejsca na kontrowersje, afery, nieprzeżyte, a wręcz szkodliwe wypowiedzi albo przyzwolenie na łamanie prawa.

Ochojska niejako powieliła schemat działania Jerzego Owsiaka, tyle że szef Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w klimatach politycznych porusza się – i to sprawnie – niemal od samego początku aktywności publicznej. Rzuca mięsem, wie, kiedy się wypowiedzieć dla rozgłosu, potrafi zarówno rozkochać w sobie znaczną część mediów i zwykłych ludzi, jak i nimi manipulować. Robi wokół siebie ogromny show. Ochojska tego nie potrafi. Jest sztuczna, gdy wypowiada się na temat Krajowego Planu Odbudowy, reformy wymiaru sprawiedliwości czy głosowania w Parlamencie Europejskim za sankcjonowaniem Polski. Niby każdy ma prawo do własnej opinii, Ochojska także. Niestety jednak dziwnym trafem są one praktycznie zawsze sprzeczne z pol-

ską racją stanu. Bo ta wymaga otwartej drogi do miliardów złotych należnych z KPO, a także powszechnej zgody ws. odpięcia hybrydowych ataków ze strony Moskwy i Mińska.

Co tam prawda

Mimo wielu artykułów opisujących operację „Śluz” w liberalnych mediach Ochojska nadal domaga się nieograniczonego wpuszczenia migrantów wmanewrowanych w plan siania zamętu na wschodniej flance NATO. Konsekwencją takiej postawy był sprzeciw szefowej PAH wobec budowy muru na granicy z Białorusią. Europosłanka porównała wówczas Straż Graniczną zmagającą się ze szturmami migrantów wspieranych przez białoruskich pograniczników do niemieckich zbrodniarzy z okresu II wojny światowej. Co prawda jej partyjni koledzy odcinali się od tych wypowiedzi, doskonale czując pismo nosem: wszak odkryli, że większość społeczeństwa nie akceptuje tekstów Barbary Kurdej-Szatan i innych celebrytów, jakie pojawiały się w mediach społecznościowych w trakcie kryzysu na granicy z Białorusią.

Wymowna jest tu historia niejakego Hamadi Mballo, Senegalczyka sprowadzonego do Białegostoku przez Grupę Granica. Imigrant przekonywał aktywistów – w co uwierzyła Ochojska – że jest inżynierem. Sęk w tym, że nie pokazał żadnych dokumentów potwierdzających wykształcenie. Co ciekawe, Ochojska z uporem godnym lepszej sprawy zarzekała się, że mężczyzna uciekał przed prześladowaniami w ojczyźnie. Wystarczy jednak rzut oka na Wiki-

pedię – co uczyniła m.in. internautka z Twittera o nicku Emilia Kamińska – by zweryfikować, że to bajka dla naiwnych, ponieważ w ostatnich latach w Senegalu nie było żadnych represji. Ochojska nie potrafiła też wyjaśnić, co nielegalny imigrant robił przez rok w Moskwie, zanim przedostał się do Polski. Tę kwestię do pewnego stopnia wyjaśnia Instagram, gdzie można zobaczyć fotografie „umęczonego” Mballo z zakrapianych imprez w rosyjskich barach. Podobno też – w to najwyraźniej uwierzyli Ochojska oraz aktywiści z granicy, a już na pewno „Newsweek”, który poświęcił imigrantowi dłuższy tekst – Senegalczyk boi się pływać i nigdy nie nauczył się tej czynności. Na swoim Instagramie – co natychmiast podchwyciła internautka Kamińska – chwalił się jednak zdjęciami z jeziora i z basenu wykonanymi w... Rosji.

Do tego, że tezy stawiane przez „Newsweeka” dramatycznie rozmiągają się z prawdą, co nad wyraz łatwo zweryfikować, Ochojska już się nie odniosła. Uznała, że nie ma po prostu tematu. Pozostaje poprosić, by zapytała swojego przyjaciela z Senegalu, dlaczego nie skorzystał z normalnej procedury i nie udał się do przejścia granicznego, by najzwyczajniej w świecie tą drogą przedostać się do Polski jak każdy, kto nie ma nic do ukrycia. Skąd europosłanka wie, kim tak naprawdę jest Mballo i jak się nazywa? Bo tak jej powiedział?

Zapora z obwodem królewieckim

Obecnie polskie wojsko buduje zaporę na granicy z obwodem królewieckim. Służby naszego państwa spo-

dziewają się wytężonego ruchu „turystycznego” z Afryki i Bliskiego Wschodu do Kaliningradu. A zatem powtórki z lata i jesieni 2021 r., gdy dochodziło do obrzucania strażników granicznych kamieniami i prób forsowania granicy z Białorusią. Pomysł stawiania zaporę pochwałała Litwa, doskonale orientująca się w problematyce – sama wybudowała mur na granicy z Białorusią. Ale Janiny Ochojskiej to nie przekonuje. Ba, twierdzi, że ogrodzenie z concertiny na granicy z obwodem królewieckim stawiane jest specjalnie po to, żeby... łamać prawo. „Zostaliście pozbawieni rozumu? Wydalicie 1,6 mld zł na »zaporę« na granicy z Białorusią po to, żeby mieć furtki do dalszego łamania prawa, na push-backi, a teraz chcecie zbudować następną? Przestrzegajcie prawa i procedur. To tańsze i skuteczniejsze” – wypaliła w mediach społecznościowych.

„Ich zasługą jest to, że podtrzymują święty ogień charytatywnej pracy na rzecz wspólnego dobra. Janinie Ochojskiej jestem nadto wdzięczny, że próbowała mówić trochę ponad politycznym podziałem o pomocy dla potencjalnych uchodźców z Bliskiego Wschodu. Za łatwo się z tego wycofała, ale może to budzi choć wątpli nadzieję na coś więcej niż skandowanie haseł” – pisał niegdyś w swoim „alfabecie” za 2018 rok Piotr Zaremba na łamach „Polski The Times”. Dziś nie pozostało z proimigranckiej aktywności Ochojskiej nic więcej niż skandowanie haseł i obrażanie osób strzegących naszego bezpieczeństwa.

Zatem: po co to Pani, Pani Janino? Czy za takim typem działalności, akceptowanym tylko przez lewicowców napędzanych idyllą wspólnego życia bez granic państwowych i „zbędnych” procedur, stoi tylko naiwność? Sama zmusza Pani do stawiania takich pytań, ponieważ zawsze w kwestii bezpieczeństwa mówi Pani inaczej niż nie tylko przedstawiciele rządu, ale i własnej partii. W takich sprawach – gdy mowa jeszcze o eurodeputowanej – nie jest to dowód na głoszenie prywatnych poglądów pod prąd dominujących opinii i asertywność, ale jawne wyrządzanie szkód państwu.

2 OPINIE 3 TEMAT DNIA 4-6 POLSKA 7-8 ŚWIAT 9-11 GOSPODARKA 12-13 PUBLICYSTYKA 14 KULTURA 18 PROGRAM TV 19-20 SPORT



GRATULUJEMY \ W Ambasadzie RP w Rzymie szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Kasprzyk odznaczył twórców filmu dokumentalnego „Ostatni rozdział”. Nagrodzeni zostali nasi redakcyjni koledzy. Medale Pro Bono Poloniae odebrał reżyser Tomasz Łysiak, a medal Pro Patria otrzymała natomiast Magdalena Łysiak.

KINO \ Premiera przedświątecznego hitu

„Listy do M.” – do pięciu razy sztuka

Za cukierkową formą po raz pierwszy od premiery „jedyńki” kryje się w końcu treść, która chwyta za serce, rozczula i angażuje. „Listy do M. 5” w reżyserii Łukasza Jaworskiego najbardziej zdumiewają tym, że są... dobrym filmem.

Sylwia Krasnodębska

Ta produkcja jest przede wszystkim kompletna. Każda historia jest tu po coś, każda opowieść jest czytelna, logiczna i interesująca. Potrzeby bohaterów chwytają za gardło, a oni sami, zagubieni, wzbudzają sympatię, choć popełniają mnóstwo błędów. Ich losy łączą się jak w każdym rasowym filmie, ich konflikty wewnętrzne są poważnej rangi, gra toczy się o sprawy fundamentalne dla człowieka. Dramaturgia, którą wymusza scenariusz Marcina Baczyńskiego i Mariusza Kuczewskiego,



Tym razem jak za dotknięciem czarodziejskiej różki, wbrew przewidywaniom, dostajemy film, który jest jak celny, orzeźwiający strzał śnieżką w twarz | fot. Bartosz Mrozowski/mat. pras./d

nie jest łatwa do pokazania w podkoloryzowanej, znanej z przedświątecznych reklam formule z użyciem sztucznego śniegu. Zrobienie lekkiego kina niosącego poważne treści to duże wyzwanie. To się w „Listach...” do tej pory nie udawało, a z karykaturalnie stworzonymi bohaterami nie było jak się utoż-

samić. Spłaszczanie tematu świąt Bożego Narodzenia do świąt bombki i choinki drażniło. Tym razem jak za dotknięciem czarodziejskiej różki, wbrew przewidywaniom, dostajemy film, który jest jak celny, orzeźwiający strzał śnieżką w twarz.

Za serce chwyta historia Pawełka – chłopczyka, któ-

rego poznajemy jako drobnego złodziejaszka z patologicznego domu. I choć coś nam w tej opowieści nie gra, a do wizerunku zaniedbanego chłopca nie pasuje nam aparat na zębach, kupujemy tę postać i podążamy za nią. Jaką wielką mądrość niesie ze sobą opowieść o tym dziecku, dowiedzą się tyl-

ko ci, którzy wybiorą się na seans. Nawet zmęczona już postać Mikołaja grana przez Karolaka przyniesie nam piękną prawdę o potrzebie bliskości także w stosunku do tych, z którymi toczyliśmy wojnę na noże. Nowy wątek pięknych trzydziestolatków z Marią Dębską i Marianną Zydek jest dramaturgicznym majstersztykiem. A sceny z kabareciarzem Jackiem Borusińskim są niczym przygody Wiewióra Scrata z „Epoki lodowcowej”. Grany przez niego bezdomny pojawia się i znika w komediowych sekwencjach tylko po to, by wywołać łyzy śmiechu i na moment pomóc złapać oddech w przeżywaniu dylematów bohaterów. „Listy” nigdy nie staną się ambitnym kinem dla wymagających, ale piątka jest scenariuszowo tak dobra i realizacyjnie na tyle poprawna, że można ją zaliczyć do wąskiego grona przyzwoitych polskich komedii. Teraz wielkim wyzwaniem będzie nie popsuć tego w kolejnych częściach.

Paderewski brzmi w Bydgoszczy

KONKURS \ Blisko czterdziestu uczestników, w tym trzech z Ukrainy i sześciu z Polski, bierze udział w trwającym w Bydgoszczy XII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. I.J. Paderewskiego.

Edycję konkursu zainaugurował koncert Antoniego Baryszewskiego, pianisty pochodzącego z Ukrainy, oraz Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Pomorskiej pod dyktando maestra Mykoli Diadiury.

Do I etapu konkursu zakwalifikowało się 39 pianistów z 13 krajów. To pianiści w wieku od 16 do 32 lat. – Strony świata nie mają tutaj specjalnego znaczenia, ponieważ ważne jest to, z jakich szkół pochodzą. To, że ktoś ma paszport argentyński albo libański, ma mniejsze znaczenie niż to, gdzie studiuje. Dla nas ważna jest szkoła, z której pochodzi kandydat – powiedział Henryk Martenka, dyrektor festiwalu dla TVP Kultura.

Finał konkursu 19 listopada. O jego randze stanowi wysoki poziom i trudny przebieg programu. Muzycy mają przed sobą cztery etapy, w tym występ z orkiestrą kameralną i recital solowy.

Konkurs ma nie tylko wspierać młode talenty, ale

i promować polskiego muzyka. Twórczość kompozytorska Ignacego Jana Paderewskiego przypada na lata 1877–1921 i obejmuje utwory fortepianowe (m.in. koncert, fantazja polska, sonata, trzy cykle wariacji), symfo-

nię h-moll, sonatę skrzypcową i operę „Manru”. W swojej posiadłości w Riond Bosson w Szwajcarii kompozytor kształcił młodych pianistów.

..... (sk)



Paderewski swoje koncerty poprzedzał wezwaniami do udzielania pomocy walczącym o wolność Polakom | fot. Wikipedia/d



Mercury był limuzyną wożony przez 12 lat. Sam nie miał prawa jazdy | fot. Twitter/d

Aukcja limuzyny Mercury'ego

UKRAINA \ Rolls-royce Silver Shadow z 1974 r. – limuzyna Freddiego Mercury'ego, został wylicytowany w Londynie za 250 tys. funtów. Pieniądze zostaną przeznaczone na uruchomienie nowoczesnego centrum rehabilitacyjnego na Ukrainie.

Pokryty jest srebrnym lakierem, fotele i kanapę zdobi szaro-błękitna skóra, deskę rozdzielczą uatrakcyjniła drewno. Limuzyna ma blisko 7-litrowy silnik V8. Mercury kupił auto, gdy miało 5 lat. Dziś nie wiemy na temat jego pierwszego właściciela. Mercury był limuzyną wożony aż do śmierci, czyli do 1991 r.

Na aukcję w londyńskim oddziale prestiżowego domu aukcyjnego Sotheby's wystawił go ukraiński artysta Andrij Danyłko, znany jako Wierka Serdiuczka. Ukraińiec chciał go wstawić do mu-

zeum, ale wojna zweryfikowała jego plany. Nowy właściciel zapłacił za samochód ćwierć miliona funtów, które zostaną przeznaczone na nowoczesne centrum rehabilitacyjne na Ukrainie. Dom aukcyjny zrezygnował z prowizji i cała suma zostanie przeznaczona na cel charytatywny. Superhumans Center ma powstać w obwodzie lwowskim i działać jako klinika specjalistyczna protezowania, rekonstrukcji i leczenia zespołu stresu pourazowego.

..... (sk, PAP)



08.11.2022 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W KRAKOWIE
RONDO MOGILSKIE 1, 31-516 KRAKÓW
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

prawa własności projektowanego do wydzielenia lokalu niemieszkalnego – pracowni nr 2 o powierzchni 46,68 m² położonego w budynku przy ul. Niecałej 12 w Lublinie, powiat m. Lublin, woj. lubelskie wraz z udziałem wynoszącym 4668/659431 w częściach wspólnych budynków i budowli oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka ewidencyjna nr 12 ark.2 o powierzchni 0,3160 ha, obręb 0036, Śródmieście

Przedmiot przetargu można oglądać w dniach 24.11.2022 r. i 02.12.2022 r. w godz. 13:00 - 14:00 po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym pod nr telefonu: 601 185 495.

Cena wywoławcza nieruchomości: 185 000,00 zł netto

Wadium: 18 500,00 zł Postąpienie: 2000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg odbędzie się w dniu 14.12.2022 r. o godz. 10:00** w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Krakowie, ul. Okopowa 5, 20-022 Lublin, pokój 461.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Ogłaszającego wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1004/KNO/694/2022** w terminie do dnia 09.12.2022 r., oraz złożenie dokumentów zgodnie z regulaminem. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybiccia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 81 472 11 25, 783 913 369. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. **Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 4 o pow. 48,1 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym o pow. 3,9 m² położonego w Nysie przy ul. T. Kościuszki 5a oraz udziału 87/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 35/13 AM-16, obręb 160705_4.0005, Śródmieście, o pow. 0,4802 ha.**

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 24.11.2022 r. w godz. 10:00-10:30, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. tel. 601 260 234.

Cena wywoławcza nieruchomości: 210 000,00 zł netto

Wadium: 21 000,00 zł Postąpienie: 2 500,00 zł

2. **Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 8 o pow. 48,59 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym o pow. 3,2 m² położonego w Nysie przy ul. Wandy Pawlik 12 oraz udziału 439/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 58 AM-17, obręb 160705_4.0005, Śródmieście, o pow. 0,0523 ha.**

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 24.11.2022 r. w godz. 10:30-11:00, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. tel. 601 260 234.

Cena wywoławcza nieruchomości: 210 000,00 zł netto

Wadium: 21 000,00 zł Postąpienie: 2 500,00 zł

3. **Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni 55,77 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym o powierzchni 16,29 m² położonym w Posadzie nr 67 (gmina Bogatynia, powiat zgorzelecki) oraz udziału 2101/10000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 13/1 AM-1, obręb 0006, Posada, o pow. 0,1367 ha.**

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 29.11.2022 r. w godz. 11:00-11:30, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. tel. 601 239 970.

Cena wywoławcza nieruchomości: 90 000,00 zł netto

Wadium: 9 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 12.12.2022 r. o godz. poz. 1- 12:00, poz. 2- 13:00, poz. 3- 14:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/705/2022, poz. 2-1011/KNO/706/2022, poz. 3- 1011/KNO/707/2022** w terminie **do dnia 08.12.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybiccia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 08.12.2022 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/705/2022, poz. 2-1011/KNO/706/2022, poz. 3- 1011/KNO/707/2022. Nie otwierać przed godziną poz. 1- 12:00, poz. 2- 13:00, poz. 3- 14:00 dnia 12.12.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- nie później niż do dnia **05.12.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/705/2022, poz. 2-1011/KNO/706/2022, poz. 3- 1011/KNO/707/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert.

Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. **Prawa własności lokalu użytkowego nr 2 położonego w Jedlinie Zdroju przy ul. Kłodzkiej nr 59, obręb 0003 Glinica, gmina Jedlina Zdój, powiat wałbrzyski, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 45,34 m² wraz z powierzchnią przynależną 21,50 m² oraz udziałem wynoszącym 5136/10000 części w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 126/10 AM-1 o powierzchni 0,1613 ha, obręb Glinica.**

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym, tel. 601 273 876.

Cena wywoławcza nieruchomości: 85 000,00 zł netto

Wadium: 8 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. **Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 położonego w Wałbrzychu przy ul. Niepodległości 237 o powierzchni użytkowej 47,70 m² wraz z przynależnymi pomieszczeniami o powierzchni 3,90 m² oraz udziałem w wysokości 1061/10000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali, a także w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 189/2 o powierzchni 0,0444 ha, obręb 0039, Podgórze Nr 39.**

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 29.11.2022 r. w godz. 10:00-10:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 273 876

Cena wywoławcza nieruchomości: 59 000,00 zł netto

Wadium: 5 900,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

3. **Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 2 położonego w Wałbrzychu przy ul. Niepodległości 239 o powierzchni użytkowej 47,00 m² wraz z przynależnymi pomieszczeniami o powierzchni 1,90 m² oraz udziałem w wysokości 1005/10000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali, a także w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 189/2 o powierzchni 0,0444 ha, obręb 0039, Podgórze Nr 39.**

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 29.11.2022 r. w godz. 10:30 - 11:00 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 273 876

Cena wywoławcza nieruchomości: 58 000,00 zł netto

Wadium: 5 800,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

4. **Nieruchomości położonej w Wąsosz, powiat górowski, województwo dolnośląskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 698/14 o pow. 0,2961 ha, obręb 0001 Wąsosz wraz z prawem własności znajdującej się niej zabudowy.**

Przy sprzedaży nieruchomości przyszły nabywca zobowiązany będzie do wpłacenia jednorazowej opłaty z tytułu ustanowienia służebności gruntowej polegającej na prawie przejazdu i przechodu istniejącym szlakiem komunikacji po działce nr 698/19 o pow. 0,5855 ha, obręb 0001 Wąsosz, w wysokości 8 400,00 zł netto. Do ceny zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym, tel. 693 132 583; 609 442 879

Cena wywoławcza nieruchomości: 140 000,00 zł netto

Wadium: 14 000,00 zł Postąpienie: 1 500,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 14.12.2022 r. o godz. poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00, poz. 4- 13:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/701/2022, poz. 2-1011/KNO/702/2022, poz. 3- 1011/KNO/703/2022, poz. 4- 1011/KNO/704/2022** w terminie **do dnia 09.12.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybiccia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 09.12.2022 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/701/2022, poz. 2- 1011/KNO/702/2022, poz. 3- 1011/KNO/703/2022, poz. 4- 1011/KNO/704/2022. Nie otwierać przed godziną poz. 1- 10:00, poz. 2-11:00, poz. 3- 12:00, poz. 4- 13:00 dnia 14.12.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- nie później niż **do dnia 06.12.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/701/2022, poz. 2- 1011/KNO/702/2022, poz. 3- 1011/KNO/703/2022, poz. 4- 1011/KNO/704/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (71) 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W WARSZAWIE
UL. ARMATNIA 14, 01-246 WARSZAWA
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka ewidencyjna nr 1/80 o pow. 0,3230 ha, obręb 18 wraz z prawem własności budynku o powierzchni zabudowy 168 m², Zduńska Wola, powiat zduńskowolski, woj. łódzkie

Cena wywoławcza nieruchomości: 130 000,00 zł netto

Wadium: 13 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym. **Przetarg odbędzie się w dniu 12.12.2022 r. o godz. 11:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 201. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym w terminie do dnia **08.12.2022 r** z dopiskiem „Przetarg na zbycie nieruchomości **nr postępowania: 1010/KNO/693/2022**”. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczane zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybiccia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego/rokowań uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl.



POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

08.11.2022 r.

pkpsa.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji udziela Wydział Sprzedaży, Pan Rafał Kizińczuk: e-mail: rafal.kizinczuk@pkp.pl, tel.: (22) 474 50 37. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W GDAŃSKU**
80-852 GDAŃSK, UL. DYREKCYJNA 2-4
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

nieruchomości niezabudowanej położonej w Kotomierzu, powiat bydgoski, woj. kujawsko-pomorskie, na którą składa się prawo użytkownika wieczystego działki nr 163/1 obręb Kotomierz 0004 o powierzchni 0,2790 ha

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się z Ogłaszającym - tel.786 587 289.
Nieruchomość obciążona jest 7 umowami dzierżawy

Cena wywoławcza nieruchomości: 110 000,00 zł netto
Wadium: 11 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg odbędzie się dnia 13.12.2022 r. o godz. 10.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1002/KNO/685/2022** w terminie do dnia 08.12.2022 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone jest na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231) Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 605 967 507. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W KATOWICACH**
UL. DAMROTA 8, 40-022 KATOWICE
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. **Nieruchomości położonej w Górkach Śląskich przy ul. Jasnej 7/4, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 83,10m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 20,30m², strychu o pow. użytkowej 12,10m², pomieszczenia gospodarczego o pow. użytkowej 8,00m² oraz udziałem w wysokości 1330/10000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właściciela lokalu oraz w prawie własności do działek gruntu oznaczonego geodezyjnie numerami 248 i 240/1 o łącznej pow. 0,4879ha, obręb 0003 Górki Śląskie.**

Cena wywoławcza nieruchomości: 100 000,00 zł netto
Wadium: 10 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. **Nieruchomości położonej w Górkach Śląskich przy ul. Jasnej 9/6, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 39,60m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci WC o pow. użytkowej 1,3m², strychu o pow. użytkowej 11,50m², pomieszczenia gospodarczego o pow. użytkowej 8,30m² oraz udziałem w wysokości 654/10000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właściciela lokalu oraz w prawie własności do działek gruntu oznaczonego geodezyjnie numerami 248 i 240/1 o łącznej pow. 0,4879ha, obręb 0003 Górki Śląskie.**

Cena wywoławcza nieruchomości: 57 000,00 zł netto
Wadium: 5 700,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

3. **Nieruchomości położonej w Świętochłowicach przy ul. Katowickiej 46/5A, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 29,14m² wraz z pomieszczeniem przynależnym w postaci piwnicy o pow. użytkowej 0,91m², oraz udziałem w wysokości 19/1000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do gruntu oznaczonych geodezyjnie jako działki nr 3967/3, 3964, 3966 o łącznej pow. 0,2274ha, obręb 0003, Świętochłowice.**

Cena wywoławcza nieruchomości: 98 500,00 zł netto
Wadium: 9 850,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiotowe lokale mieszkalne można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się pod nr tel. poz. 1- 514 961 312, poz. 2- 783 919 769, poz. 3- 601 208 325. **Przetarg odbędzie się w dniu 16.12.2022 r. o godz. poz. 1- 9:00, poz. 2- 10:00, poz. 3- 11:00** w siedzibie Ogłaszającego, sala nr 9 (parter). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1003/KNO/708/2022, poz. 2- 1003/KNO/709/2022, poz. 3- 1003/KNO/710/2022** w terminie do dnia 12.12.2022 r. oraz złożenie dokumentów zgodnie z Regulaminem nie później niż do dnia 12.12.2022 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży nieruchomości. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego/rokowań uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 798 988 161, e-mail: agnieszka.prus@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. **Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 2 położonego w Wałbrzychu przy ulicy Handlowej 2, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 44,56 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni 28,33 m² oraz udziałem wynoszącym 2593/10000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 80 AM-3, o powierzchni 0,0869 ha, obręb 026501_1.0039, Podgórze N-39.**

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 22.11.2022 r. godz. 11.00 -12.00 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, w godz. 8.00 -14.00 pod numerem tel. 601 273 876.

Cena wywoławcza nieruchomości: 120 000,00 zł netto
Wadium: 12 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

2. **Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 7 położonego w Wałbrzychu przy ulicy Niepodległości 277, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 42,74 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni 6,04 m² oraz udziałem wynoszącym 15 913 /1 000 000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 227/2, obręb 026501_1.0039, Podgórze N 39, o powierzchni 0,4741 ha.**

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 22.11.2022 r. godz. 12.00 -13.00 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, w godz. 8.00 -14.00 pod numerem tel. 601 273 876.

Cena wywoławcza nieruchomości: 91 000,00 zł netto
Wadium: 9 100,00 zł Postąpienie: 1000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu: poz. 1- 12.12.2022 r. o godz. 9.00, poz. 2- 13.12.2022 r. o godz. 9.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/717/2022, poz. 2- 1011/KNO/718/2022** w terminie **do dnia 08.12.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 08.12.2022 r. do godz. 14.00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/717/2022, poz. 2- 1011/KNO/718/2022. Nie otwierać przed godziną 9.00 dnia poz. 1- 12.12.2022 r., poz. 13.12.2022 r.**” - Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- **nie później niż do dnia 05.12.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/717/2022, poz. 2- 1011/KNO/718/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone

w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 13 33. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU**
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

nieruchomości lokalowej, położonej w miejscowości Lisie Pole 83b/4, gmina Chojna, powiat gryfiński, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 4 o powierzchni użytkowej 40,68 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi (piwnica, 2 pom. gospodarcze, wc) o łącznej powierzchni 22,40 m², udziałem w wysokości 0,15 w prawie własności działki gruntu o nr ew. 757/2, obręb 0012, Lisie Pole o powierzchni 2 380 m² i prawie własności budynków, położonych na tej działce gruntu oraz udziałem wynoszącym 0,15 części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu o nr ew. 757/12, obręb 0012 Lisie Pole o powierzchni 681 m², zabudowanej zbiornikiem bezodpływowym kanalizacji

Cena wywoławcza nieruchomości: 78 000,00 zł netto
Wadium: 7 800,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 01.12.2022 r. w godz. 10.00-11.00, po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym – tel. 797 166 626. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 13.12.2022 r. o godz. 11.00** w Wydziale Sprzedaży przy ul. Korzeniowskiego 2 w Szczecinie, pokój 77. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO711/2022** w terminie **do dnia 07.12.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Poznaniu ul. Korzeniowskiego 2, 70-211 Szczecin, pokój 77 **do dnia 12.12.2022 r. godz. 10.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/711/2022. Nie otwierać przed godziną 11.00 dnia 13.12.2022 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż **do dnia 07.12.2022 r.**), złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/711/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. EURO, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Jarosław Santorek, tel. 661 41 70 19, e-mail: jaroslaw.santorek@pkp.pl, Agnieszka Mazur, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl oraz sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. **Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 5 o pow. 36,20 m² położonego w Miłkowicach przy ul. Kolejowej 5 wraz z pomieszczeniem przynależnym w postaci piwnicy o pow. 5,70 m² oraz udziału w wysokości 57/1000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali i w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 466/34 o pow. 0,2985 ha AM-1, obręb 0010, Miłkowice, gmina Miłkowice, województwo dolnośląskie.**



POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

08.11.2022 r.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 29.11.2022 r. w godz. 09:00 – 09:40, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 265 617.

Cena wywoławcza nieruchomości: 47 000,00 zł netto
Wadium: 4 700,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

2. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 5 o pow. 24,50 m² położonego w Miłkowicach przy ul. Wojska Polskiego 68A wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. 6,30 m² oraz komórki w budynku gospodarczym o powierzchni 5,80 m² oraz udziału w wysokości 86/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 466/3 o pow. 1,9200 ha AM-1, obręb 0010, Miłkowice, gmina Miłkowice, województwo dolnośląskie.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 29.11.2022 r. w godz. 10.00 – 10.30, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 265 617.

Cena wywoławcza nieruchomości: 37 000,00 zł netto
Wadium: 3 700,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

3. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 położonego w budynku mieszkalnym przy ul. Bończyka 7 w Głogówku, o powierzchni użytkowej 47,80 m² wraz z powierzchnią przynależną 13,00 m² oraz udziałem wynoszącym 2 382/10 000 w częściach wspólnych budynków i w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 715, AM-7 o powierzchni 0,2655 ha, obręb161002_4.0242 WINIARY, gmina Głogówek M., powiat prudnicki, województwo opolskie.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 22.11.2022 r. w godz. 10.00 – 11.00, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 260 234 lub 603 991 356.

Cena wywoławcza nieruchomości: 75 000,00 zł netto
Wadium: 7 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

4. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 2 położonego w budynku mieszkalnym przy ul. Bończyka 7 w Głogówku, o powierzchni użytkowej 48,10 m² wraz z powierzchnią przynależną 15,60 m² oraz udziałem wynoszącym 2 495/10 000 w częściach wspólnych budynków i w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 715, AM-7 o powierzchni 0,2655 ha, obręb161002_4.0242 WINIARY, gmina Głogówek M., powiat prudnicki, województwo opolskie.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 22.11.2022 r. w godz. 10.00 – 11.00, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 260 234 lub 603 991 356.

Cena wywoławcza nieruchomości: 75 000,00 zł netto
Wadium: 7 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

5. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 3 położonego w budynku mieszkalnym przy ul. Bończyka 7 w Głogówku, o powierzchni użytkowej 48,20 m² wraz z powierzchnią przynależną 12,90 m² oraz udziałem wynoszącym 2 393/10 000 w częściach wspólnych budynków i w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 715, AM-7 o powierzchni 0,2655 ha, obręb161002_4.0242 WINIARY, gmina Głogówek M., powiat prudnicki, województwo opolskie.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 22.11.2022 r. w godz. 10.00 – 11.00, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 260 234 lub 603 991 356.

Cena wywoławcza nieruchomości: 80 000,00 zł netto
Wadium: 8 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

6. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 4 położonego w budynku mieszkalnym przy ul. Bończyka 7 w Głogówku, o powierzchni użytkowej 48,60 m² wraz z powierzchnią przynależną 21,10 m² oraz udziałem wynoszącym 2 730/10 000 w częściach wspólnych budynków i w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 715, AM-7 o powierzchni 0,2655 ha, obręb161002_4.0242 WINIARY, gmina Głogówek M., powiat prudnicki, województwo opolskie.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 22.11.2022 r. w godz. 10.00 – 11.00, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 260 234 lub 603 991 356.

Cena wywoławcza nieruchomości: 80 000,00 zł netto
Wadium: 8 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 12.12.2022 r. o godz. poz. 1- 10.00, poz. 2- 11.00 oraz w dniu 13.12.2022 r. o godz. poz. 3- 10.00, poz. 4- 11.00, poz. 5- 12.00, poz. 6- 13.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/695/2022, poz. 2- 1011/KNO/696/2022, poz. 3- 1011/KNO/697/2022, poz. 4- 1011/KNO/698/2022, poz. 5- 1011/KNO/699/2022, poz. 6- 1011/KNO/700/2022** w terminie **do dnia 08.12.2022 r.** Termin wpłaty ozna-

cza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 08.12.2022 r., do. godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/695/2022, poz. 2- 1011/KNO/696/2022, poz. 3- 1011/KNO/697/2022, poz. 4- 1011/KNO/698/2022, poz. 5- 1011/KNO/699/2022, poz. 6- 1011/KNO/700/2022**. Nie otwierać przed godziną **poz. 1- 10.00, poz. 2- 11.00 dnia 12.12.2022 r. oraz poz. 3- 10.00, poz. 4- 11.00, poz. 5- 12.00, poz. 6- 13.00 dnia 13.12.2022 r.**”. Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż do dnia **05.12.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/695/2022, poz. 2- 1011/KNO/696/2022, poz. 3- 1011/KNO/697/2022, poz. 4- 1011/KNO/698/2022, poz. 5- 1011/KNO/699/2022, poz. 6- 1011/KNO/700/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości lokalowej położonej w Damasławku przy ul. Kolejowej 5 (woj. wielkopolskie, powiat wągrowiecki, gmina Damasławek), na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni użytkowej 32,70 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni 18,00 m² oraz udziałem wynoszącym 507/3482 części w prawie własności działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 658/31 o powierzchni 0,1093 ha, obręb Damasławek oraz w prawie własności części budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 609 334 662.

Cena wywoławcza nieruchomości: 38 000,00 zł netto
Wadium: 3 800,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

2. Nieruchomości lokalowej położonej w Białosłiwie przy ul. Dworcowej 9 (gmina Białosłiwie, powiat piłski, województwo wielkopolskie), na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 3 o powierzchni użytkowej 48,85 m² wraz z powierzchnią pomieszczeń przynależnych o łącznej powierzchni 29,15 m² oraz z udziałem wynoszącym 7800/30435 w częściach wspólnych budynków a także w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 1132/2 o pow. 0,2508 ha, obręb Białosłiwie oraz w prawie własności części budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 609 334 662.

Cena wywoławcza nieruchomości: 76 000,00 zł netto
Wadium: 7 600,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

3. Lokalu mieszkalnego nr 3 położonego w Zbąszyniu przy Placu Dworcowym 3 (woj. wielkopolskie, powiat Nowy Tomyśl, gmina Zbąszyń) o powierzchni użytkowej 47,91 m², z pomieszczeniem przynależnym – piwnicą o powierzchni użytkowej 6,75 m² oraz z udziałem wynoszącym 5466/43037 części w prawie własności działki nr 63/10 o powierzchni 0,3564 ha, ark. 1, obręb Zbąszyń.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 601 224 867.

Cena wywoławcza nieruchomości: 85 000,00 zł netto
Wadium: 8 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

4. Nieruchomości lokalowej położonej w Krajence przy ul. Dworcowej 8 (woj. wielkopolskie, pow. złotowski, gm. Krajanka M.) na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalne-

go nr 1 o powierzchni użytkowej 50,84 m², wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni 26,38 m² oraz 7722/33969 części w prawie własności działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 52/13 o powierzchni 0,0990 ha, obręb Krajenka 86 oraz w prawie własności części budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym – tel. 721 806 319.

Cena wywoławcza nieruchomości: 100 000,00 zł netto
Wadium: 10 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

5. Nieruchomości lokalowej położonej w Runowie 7 (woj. wielkopolskie, pow. wągrowiecki, gm. Wągrowiec), na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 3, o pow. użytkowej 27,93 m²; do lokalu przynależą dwa pomieszczenia: piwnica i pomieszczenie gospodarcze; z lokalem związany jest udział w nieruchomości wspólnej – 3408/18309 części w prawie do działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 69/6, o pow. 0,1439 ha, obręb 0025, Runowo oraz w prawie własności części budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 721 805 832.

Cena wywoławcza nieruchomości: 32 000,00 zł netto
Wadium: 3 200,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 14.12.2022 r. o godz. poz. 1- 9:00, poz. 2- 10:00, poz. 3- 11:00, poz. 4- 12:00, poz. 5- 13:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/712/2022, poz. 2- 1008/KNO/713/2022, poz. 3- 1008/KNO/714/2022, poz. 4- 1008/KNO/715/2022, poz. 5- 1008/KNO/716/2022** w terminie **do dnia 09.12.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w terminie **do dnia 12.12.2022 r. do godziny 15:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/712/2022, poz. 2- 1008/KNO/713/2022, poz. 3- 1008/KNO/714/2022, poz. 4- 1008/KNO/715/2022, poz. 5- 1008/KNO/716/2022**. Nie otwierać przed godziną **poz. 1- 9:00, poz. 2- 10:00, poz. 3- 11:00, poz. 4- 12:00, poz. 5- 13:00 dnia 14.12.2022 r.**” w siedzibie Ogłaszającego. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż do dnia 09.12.2022 r., złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/712/2022, poz. 2- 1008/KNO/713/2022, poz. 3- 1008/KNO/714/2022, poz. 4- 1008/KNO/715/2022, poz. 5- 1008/KNO/716/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, poz. 1-2- Dorota Jackowska, tel. 798 017 732, e-mail: dorota.jackowska@pkp.pl; poz. 3 i 5- Edyta Piłat, tel. 786 857 317, e-mail: edyta.pilat@pkp.pl, poz. 4- Ewa Pawlewska, tel. 605 720 921, e-mail: ewa.pawlewska@pkp.pl oraz Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W GDAŃSKU UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK INFORMUJE O ODWOŁANIU PRZETARGU OGŁOSZONEGO NA DZIEŃ 21.11.2022 R. NA GODZ. 11:00 NR POSTĘPOWANIA: 1002/ KNO/625/2022 NA ZBYCIE:

nieruchomości położonej w Choczewie przy ul. Puckiej, woj. pomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 241/6 o pow. 0,1066 ha, obręb: Nr 006, Choczewo

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 601 693 198.



fot. mat. pras./d

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (78) - serial 09:35 Komisarz Alex (79) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (333) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 Natura w Jedynce 14:00 Wspaniałe stulecie (140) - serial 15:00 Wiadomości	06:55 Rodzinka.pl (202) - serial 07:30 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:40 Pytanie na śniadanie 11:15 Rodzinka.pl (119) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2692) - serial 12:30 Koło fortuny - telet. 13:15 Zranione ptaki (159) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (293) - serial 15:10 Wydział kryminalny	06:10 Ukryta prawda (1334) - serial 07:05 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1450) - serial 12:55 Tajemnice miłości (41) - serial 14:00 Ukryta prawda (1335) - serial 15:05 Ukryta prawda (1127) - serial 16:10 Ten moment (9) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (339) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (340) - serial 09:40 Sekrety rodziny (284) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1152) - serial 11:40 Gliniarze (355) - serial 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja - magazyn reporterów 13:40 Trudne sprawy (1082) - serial 14:40 Dlaczego ja? (973) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 07:45 Rynki 07:55 Polska na dzień dobry 10:00 W punkt 11:15 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:15 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Na pomoc! 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily - Weather 23:25 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:05 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Biznes Polska 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 W służbie Bogu i Ojczyźnie 09:00 Papież Polak do rodaków 09:35 Edek - idol na dziś 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Możesz - 10 przykazań 13:10 Wypłynij na głęboką wodę 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Gospodarcze filary niepodległości 14:55 Powinowactwa duchowe 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Przyroda w obiektywie 16:40 Sursum Corda - W Górę Serca! 16:55 Sekrety mnichów 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Ze szkolnej ławki 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc historia 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Możesz - 10 przykazań 23:05 Świadeństwo drogi. Stefan kardynał Wyszyński
PO POŁUDNIU	15:20 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (754) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4053) - serial 18:20 Kasta - serial 19:00 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Sport 20:15 Alarm! 20:30 Leśniczówka (614) - serial 21:00 Pełny obraz - dok. 21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:50 Magazyn śledczy Anity Gargas 00:25 Transcendencja - dramat SF, Wielka Brytania/USA/Chiny 2014 02:35 Statek pijany - dramat obyczajowy, USA 2010	15:50 Przepis dnia 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Zakazany owoc (93) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Zranione ptaki (160) - serial 19:30 Barwy szczęścia (2692) - serial 20:00 Przepis dnia 20:10 Barwy szczęścia (2693) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1684) - serial 21:55 Sanditon 2 (10) - serial 23:00 Howards End (2) - serial 00:10 Tylko wiatr - dok., Polska 2021 01:20 Ułaskawienie - dramat obyczajowy, Słowacja/Czechy/Polska 2018	16:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:55 Ukryta prawda (1451) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 20:15 Na Wspólnej (3520) - serial 20:55 Milionierzy - teleturniej 21:35 Ślub od pierwszego wejrzenia - reality show 22:40 Kuba Wojewódzki - talk show 23:45 Superwizjer - magazyn reporterów 00:20 Tajemnica zawodowa 2 (10) - serial 01:25 Zabójcza broń 3 (9) - serial. Policjant mający problemy z odnalezieniem się w rzeczywistości musi współpracować z detektywem, który ceni święty spokój. 02:25 Szpital (884) - serial	15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (744) - serial 17:00 Gliniarze (753) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3492) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:10 Bumblebee - film SF, Chiny/USA 2018 22:40 W pogoni za zemstą - film sensacyjny, USA 2010. Były skazaniec planuje pomścić śmierć brata, który zginął z ręki współnika. Zadanie utrudniają mu doświadczeni policjanci oraz narcystyczny płatny zabójca. 00:50 Świat w płomieniach - film sensacyjny, USA 2013 03:35 Świat według Kiepskich - serial	16:15 Republika po południu 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Na pomoc! 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:05 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Biznes Polska 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice	16:55 Sekrety mnichów 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Ze szkolnej ławki 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc historia 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Możesz - 10 przykazań 23:05 Świadeństwo drogi. Stefan kardynał Wyszyński
WIECZOREM						

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

**OGÓLNOPOLSKI
DZIENNIK!**
Czytaj codziennie najnowsze
wiadomości z Polski i ze świata.
Z nami będziesz na bieżąco!
Więcej na www.gpcodziennie.pl

TWOJA SKRZYNNKA PRASY
SUBSKRYBUJ
www.prenumerata.swsmedia.pl

Bodoe/Glimt będzie rywalem Lecha Poznań w barażu o awans do 1/8 finału piłkarskiej Ligi Konferencji. Pierwszy mecz rozegrany zostanie w Norwegii 16 lutego, a rewanż w stolicy Wielkopolski tydzień później. Losowanie odbyło się w poniedziałek w Nyonie. W Lidze Europy Barcelona wpadła na Manchester United. Ciekawe pary rozlosowano też w 1/8 Ligi Mistrzów.

Artur Szczepanik

Lech zajął drugie miejsce w grupie C Ligi Konferencji, z której bezpośrednio do 1/8 finału awansował hiszpański Villarreal. Kolejorz musi więc walczyć o awans do tej rundy w barażu z drużyną, która zakończyła fazę grupową Ligi Europy na trzeciej pozycji. Mistrz Polski wylosował Norwegów z Bodoe/Glimt, których rok temu w eliminacjach Champions League wyeliminowała Legia Warszawa. Do ciekawych meczów dojdzie w Lidze Mistrzów. Bro-

EUROPEJSKIE PUCHARY \ Rozlosowano pary Ligi Mistrzów i Ligi Europy

Lewandowski w Manchesterze



Lech Poznań rozgrywki grupowe zakończył wygraną z Villarealem | fot. Jakub Kaczmarczyk/PAP

niący trofeum Real Madryt zagra z Liverpooliem w 1/8 finału. Królewscy pokonali angielski klub w tegorocznym finale w Saint-Denis. W innym hicie Paris Saint-Germain zmierzy się z Bayernem Monachium. Napoli, którego piłkarzami są Piotr Zieliński oraz rezerwowi bramkarz Hubert Idasiak, zagra z triumfotorem Ligi Europy Eintrachtem Frankfurt. Niemiecki zespół debiutuje w Lidze Mistrzów.

W Lidze Europy Barcelona, której piłkarzem jest Robert Lewandowski, trafiła na Manchester United, w składzie z Cristiano Ronaldo. W tych rozgrywkach także losowano baraże o 1/8 finału, w których wzięły udział trzecie zespoły swoich grup Champions League i drugie zespoły z tabel grup Ligi Europy. W Lidze Europy pucharowe zmagania będzie też kontynuował Juventus Turyn.

Los dla drużyny Wojciecha Szczęsnego i Arkadiusza Milika był dużo łaskawszy i zagra ona z francuskim FC Nantes. Sporo szczęścia miała też Roma Nicolì Zalewskiego, której przeciwnikiem będzie FC Salzburg Kamila Piątkowskiego. Szachtar Donieck, który w LM podejmował rywala na stadionie Legii w Warszawie, trafił na rywala z Francji – Stade Rennes.

Pary 1/8 finału piłkarskiej Ligi Mistrzów: RB Lipsk –Manchester City, FC Brugge–Benfica Lizbona, Liverpool–Real Madryt, AC Milan–Tottenham Hotspur, Eintracht Frankfurt–Napoli, Borussia Dortmund–Chelsea Londyn, Inter Mediolan–FC Porto, Paris Saint-Germain –Bayern Monachium. Pary barażowe o 1/8 finału Ligi Europy: FC Barcelona–Manchester United, Juventus Turyn–FC Nantes, Sporting Lizbona–FC Midtjylland, Szachtar Donieck –Stade Rennes, Ajax Amsterdam –Union Berlin, Bayer Leverkusen–AS Monaco, FC Sevilla–PSV Eindhoven, FC Salzburg–AS Roma. Pary baraży o awans do 1/8 finału piłkarskiej Ligi Konferencji: Bodoe/Glimt–Lech Poznań, Karabach Agdam–KAA Gent, Trabzonspor–FC Basel, Lazio Rzym–CFR Cluj, Sporting Braga–Fiorentina, AEK Larnaka–Dnipro-1, Sheriff Tyraspol–Partizan Belgrad, Łudogorec Razgrad–Anderlecht Bruksela.

„Zwierciadło polskości XIX stulecia” i „Laur niepodległości”

autorstwa Agnieszki Kowalczyk

TYLKO TERAZ DWA KULTOWE WYDANIA DO KUPIENIA W PAKIECIE PO OKAZYJNEJ CENIE: 249 zł zamiast 398 zł!

„Zwierciadło polskości XIX stulecia” to książka, która przez pryzmat dziewiętnastowiecznej „Gazety Polskiej” pozwala zgłębić fenomen istnienia naszego narodu w trudnej rzeczywistości porzecznej, odśladając jego historię, kulturę, literaturę, sferę życia społecznego, ekonomicznego i obyczajowego.



„Laur niepodległości” to książka, która pozwala wsłuchać się w głosy płynące z głębi polskiej historii, w głosy tych wszystkich, którzy zaangażowani w życie narodu z całej duszy pragnęli, by spełniło się marzenie Stefana Żeromskiego o Polsce szklanych domów, a gdy we wrześniu 1939 roku wybiła godzina próby, stanęli do walki w obronie Niepodległej.

sklep.gazetapolska.pl | tel. 722 111 655

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o. ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
Konto: PL 61 1240 6003 1111 0010 7516 5807 sklep@gazetapolska.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 POLSKA

7-8 ŚWIAT

9-11 GOSPODARKA

12-13 PUBLICYSTYKA

14 KULTURA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl eb29dd546e



LICZBA DNIA

10 \ Tyle czerwonych kartek pokazał sędzia Facundo Tello piłkarzom Boca Juniors i Racing Clubu w meczu o Superpuchar Argentyny. To efekt przepychanek w drugiej części dogrywki, które wybuchły, gdy zawodnik Racingu celebrował bramkę na 2:1 przed fanami rywali. Arbiter wyznaczony na mundial w Katarze meczu już nie wznowił.

Iga Świątek przegrała z Białorusinką Aryną Sabalenką 2:6, 6:2, 1:6 w półfinale WTA Finals w Fort Worth. W finale turnieju zwyciężczyni zmierzy się z Francuzką Caroline Garcia, która pokonała grecką tenisistkę Marię Sakkari 6:3, 6:2. Świątek po meczu żartowała, że cieszy się z dłuższego o jeden dzień wypoczynku, który ją teraz czeka.

Artur Szczepanik

Białorusinka imponowała przede wszystkim skutecznym serwisem. Łącznie posłała 12 asów, w tym pięć w pierwszej partii, a sześć w decydującym secie.

– Przez cały mecz miałam spowolnioną reakcję i czasami reagowałam zbyt późno na pierwsze zagrania Aryny – przyznała Polka. – W drugim secie chciałam temu zapobiec i grać bardzo ryzykownie, z dużą prędkością, z którą zazwyczaj nie gram. W trzecim secie te wszystkie piłki, które wcześniej grałam bardzo szybko, niestety trafiały w kort. Popeliłam kilka prostych błędów z forhandu i nie wiedziałam, jak temu zaradzić. Być może zbyt dużo energii poświęciłam w drugim secie na doładowanie się energetyczne, przez co w trzecim zabrakło balansu i wyczucia – ana-

WTA FINALS \ Iga Świątek zakończyła swoje występy w tym roku porażką w półfinale z Areną Sabalenką

Jeden dzień odpoczynku dłużej



Iga Świątek zakończyła rok 2022 z ośmioma wygranymi turniejami, w tym dwoma Wielkiego Szlema

fot. Rob Prange/Zuma Press/Forum

lizowała Świątek na pomeczowej konferencji prasowej.

Poprzednio obie rywalizowały ze sobą w półfinale US Open, gdzie górą była Polka.

– Moja porażka nie wynikała jedynie z gorszego dnia. Aryna wykorzystała swoje szanse i zagrała supermecz. Na pewno poprawiła serwis. Wydaje mi się, że w naszych poprzednich spotkaniach było więcej akcji i wymian. Z takimi pojedynkami jednak też trzeba sobie radzić i na pewno wyciągniemy z tego wnioski – podkreśliła.

Turniej w Fort Worth kończy świetny sezon w wykonaniu Polki – osiem tytułów,

w tym dwa triumfy w Wielkim Szlemie, prowadzenie w rankingu światowym, imponująca liczba 67 zwycięstw, z czego 37 z rzędu wiosną złożyło się na najdłuższą serię w kobiecym tenisie w tym stuleciu.

– Jasną stroną tej porażki jest dzień wolnego więcej. Trudno było nie myśleć o odpoczynku, ponieważ od stycznia jesteśmy w sezonie. Miałam sporą przerwę, ale podczas niej myślałam o tym, co wydarzy się podczas kolejnego turnieju. Miałam z tyłu głowy, że muszę się zregenerować przed kolejnymi występami. Teraz

będę mogła w pełni odpocząć, bardzo na to czekałam. Spędzę kilka dni w Polsce i czekają mnie spotkania ze sponsorami. Potem wrócę do treningów – przyznała podopieczna trenera Tomasa Wiktorowskiego.

Jak przyznała, mimo dość krótkiej kariery czuje, że sporo już w sporcie przeżyła. – Miałam wiele sytuacji, z których wyszłam obronną ręką, rozwiązując problemy na korcie. Teraz wiem, że mogę wykorzystać tę wiedzę. Mam nadzieję, że to zapoczątkuje w przyszłym sezonie i będę sobie dobrze radziła z oczekiwaniami

mi oraz presją wokół mnie – oceniła.

Mimo zakończenia udziału w WTA Finals na razie pozostanie w Fort Worth.

W finale Sabalenka zmierzyła się z Francuzką Caroline Garcia, która w drugim półfinale wygrała z Greczynką Marią Sakkari 6:3, 6:2. Mecz zakończył się we wtorek nad ranem czasu polskiego.

Białorusinka przed rokiem odpadła, podobnie jak Świątek, w fazie grupowej mastersa. Teraz zagra o tytuł, a po drodze dokonała nie lada sztuki, gdyż jako trzecia w tym stuleciu w jednej imprezie pokonała trzy najwyższej notowane w świecie zawodniczki. Wcześniej, jak wyliczyli statystycy Opta, ta sztuka udała się tylko siostrze Williams – Serenie w 2002 r. w Miami i Venus sześć lat później.

– Byłam dziś na korcie wyjątkowo spokojna. Nastawiałam się oczywiście na ciężką przeprawę, ale przede wszystkim nie chciałam pozwolić Idze na łatwą wygraną, jak to miało miejsce w jej trzech pojedynkach grupowych. Chciałam, żeby na zwycięstwo musiała solidnie zapracować. Takie nastawienie bardzo mi pomogło – przyznała 24-latką z Mińska.

KRZYŻÓWKA

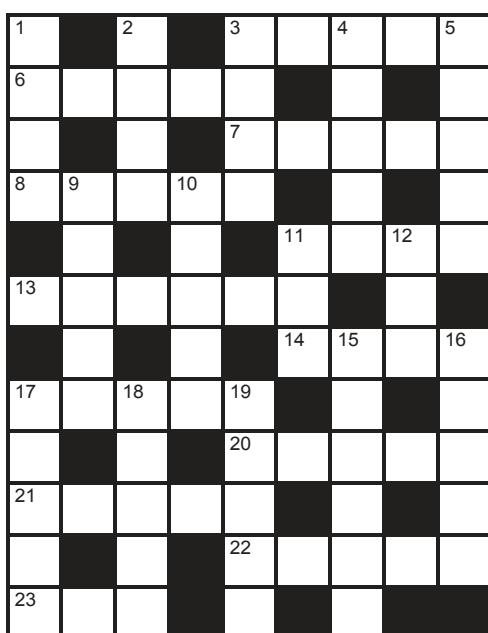
POZIOMO

- 3) domek dla krów
- 6) wysoki w bucie
- 7) fałda na spódnicy
- 8) odpycha kationy
- 11) kłujący chwast
- 13) bzdura, nonsens
- 14) koralowa wyspa
- 17) bóg Wschodu
- 20) student w sutannie
- 21) buta, pewność siebie
- 22) żółty barwnik
- 23) żółty lub pleśniowy

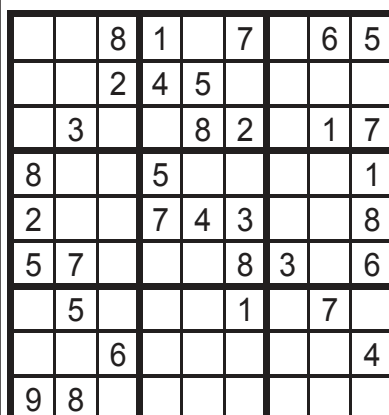
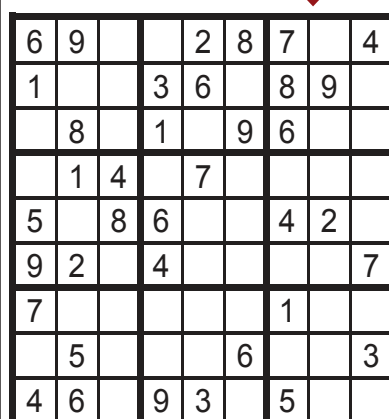
PIONOWO

- 1) utleniona w apteczce
- 2) odpowiada w lesie
- 3) wietrzna choroba
- 4) przysmak koni
- 5) filmowy zalotnik
- 9) Alfred, wynalazł dynamit
- 10) czarna śmierć
- 11) do radości lub młodości

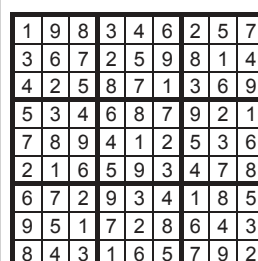
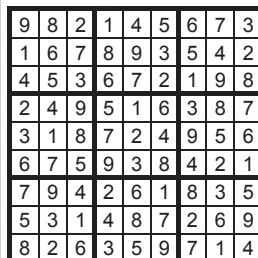
- 12) freudowska jaźń
- 15) drobienie w biegu
- 16) drzewcowa broń
- 17) niejeden na Wawelu
- 18) kolor nieba bez chmur
- 19) stolica Wietnamu



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz

Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,

Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Katarzyna Gójska

Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz

Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska

Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)

Świat: Konrad Wysocki (kier.)

Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz

Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)

Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.),

Justyna Foksowicz (p.o. z-ca)

Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),

Anna Krajewska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)

Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)

Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Troliński (kier.),

Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)

DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,

Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki

Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd

Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)

Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl

Reklama, promocja, ogłoszenia:

reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,

korn. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:

Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregnit Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl

Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl

Tel. 605 900 002, 501 678 819

Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.

Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017

(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść

ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie

zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”

materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę

na ich emisję w internecie.

Wtorek
08/11/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74



POLITYKA BRIEFING PRASOWY POCZĄTKIEM KONFLIKTU

Kolejna odsłona sporu wojewody i prezesa MPK

Podczas briefingu prasowego prezes MPK pochwalił się nowym tramwajem Moderus Gamma 2, ale pasażerowie musieli czekać na przystanku

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Pisaliśmy wczoraj o sporze wojewody i prezesa MPK, odnosząc się do kwestii finansowania taboru miejskiego MPK oraz wątpliwości dotyczących sposobu zarządzania spółką przez Krzysztofa Balawejdera. Dzisiaj omawiamy kolejne wątki sporu.

Janusz Wolniak

Przypomnijmy, że wszystko zaczęło się od wywiadu wojewody Jarosława Obremskiego do regionalnej rozgłośni Polskiego Radia. – Dostałem pytanie o to, jak oceniam cztery lata pracy prezydenta Wrocławia. Mam prawo mówić o minusach i plusach. Największy mój zarzut dotyczy tego, że nie ma strategii zarządzania w mieście. Wrocław nie powinien być tylko zarządzany – powinien być rządzony. Oczywiście biorę pod uwagę, że część kadencji Jacka Sutryka przypada na trudne czasy różnych zawieruch – mówił dla „Dodatku Dolnośląskiego” wojewoda Jarosław Obremski.

– Chcę odkładać stwierdzenie pana wojewody, że rada miejska nie ma żadnego planu na Wrocław. Realizujemy strategię rozwoju miasta Wrocław 2030, która została uchwalona cztery lata temu. Realizujemy też studium uwarunkowań przestrzennych, strategię adaptacji do zmian klimatu, tak

**\\ Mam prawo mówić o minusach i plusach. Największy mój zarzut dotyczy tego, że nie ma strategii zarządzania w mieście. Wrocław nie powinien być tylko zarządzany – powinien być rządzony – mówił wojewoda Jarosław Obremski **

istotną w obecnych czasach. Do tego dochodzi strategia przedsiębiorczości, która czyni Wrocław znakomitym miejscem do inwestycji czy strategia zrównoważonej mobilności – mówił obecny na briefingu prasowym radny klubu prezydenta Jacka Sutryka Paweł Karpiński.

Prezes MPK w swoim wystąpieniu zarzucił wojewodzie opieszałość urzędu ws. wyda-

wania pozwoleń o pracę cudzoziemcom. Przypomniawszy też sytuację na Odrze i spóźnione alerty. Wojewoda wyjaśnił nam, że nadrabia zaległości z wielu lat. – Mogę pokazać dane, że wychodzimy z dużego kryzysu. Od 2012 r. liczba rozpatrywanych wniosków była mniejsza od wpływających. Teraz mamy odwrócenie tej tendencji – tłumaczył wojewoda. Odnosząc się do kwestii Odry, zaznaczył, że nie mieliśmy do czynienia z celowym zatruciem rzeki. – To nie była przyczyna śnięcia ryb. Trzeba powiedzieć, że przyczyn było bardzo dużo, też spowodowanych wieloletnią działalnością człowieka, bo zasolenie Odry jest procesem dłuższym niż 100 lat – mówił Obremski.

Wojewoda odniósł się też do kwestii alertów. – Meteorologia nie jest nauką o 100-proc. prognozach. Oczywiście biorę na siebie to ryzyko, że mogę zbagatelizować jakiś sygnał. Ale jeżeli będę wysyłał co drugi dzień alerty, to nikt nie będzie na to reagował – tłumaczył wojewoda.



OBCHODY

90. rocznica powstania Znak Rodła

We Wrocławiu upamiętniono 90. rocznicę powstania Znak Rodła – symbolu Związku Polaków w Niemczech. Główne uroczystości odbyły się w Sali Wielkiej Ratusza. Towarzyszyły im występy uczniów z wrocławskich szkół podstawowych oraz prezentacja archiwalnych nagrań z Kongresu Berlińskiego z 6 marca 1938 r. Tadeusz Szczyrbak, prezes Rodziny Rodła – Wrocław, podkreślił, że od 1932 r. Znak Rodła to symbol ważny i potrzebny. – Dziś przypominamy ten znak Polaków w Niemczech po dziewięciu dekadach jego obo-

wiązywania, jego aktualności. Znak, który trzeba przypominać, który trzeba współcześnieć, który trzeba upamiętniać, przywoływać – powiedział. Zwrócił uwagę, że 90. rocznica Znak Rodła wpisuje się w całokształt działań i wydarzeń związanych z jubileuszem stulecia Związku Polaków w Niemczech. – To stulecie trwa, jest realizowane w wielu miejscach, ogłoszone w tamtym roku we Wrocławiu i konsekwentnie realizowane w pasie ziem zachodnich i północnych – mówił. Rodło to symbol Związku Polaków w Niemczech. Powstał w 1932 r., a jego nazwa to zbitka pierwszych dwóch liter wyrazu „rodzina” i ostatnich trzech wyrazu „godło”.

(jw, PAP)

fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



KARKONOSZE \ Program edukacyjny „Przewodnik Karkonoskiego Parku Narodowego” to propozycja skierowana do przewodników górskich sudeckich. Szkolenia te będą źródłem aktualnej i sprawdzonej wiedzy dotyczącej m.in. historii i uwarunkowań prawnych, geologii Karkonoszy, klimatu oraz fauny. Przewodnicy dowiedzą się także, na czym dokładnie polega praca straży parku.

DEBATA

Musimy szanować wodę

Podczas Kongresu Wody we Wrocławiu eksperci poruszyli wiele tematów. Rozmawiali o wyzwaniach gospodarki wodnej w dobie zmian klimatu, a także o przyszłości żeglugi śródlądowej.

Janusz Wolniak

Prof. Mirosław Miętus z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej zaznaczył, że sytuacja klimatyczna jest cały czas monitorowana i obserwuje się wiele niepokojących zjawisk. – W gospodarce wodnej zachodzą zmiany. Od ostatniej wielkiej powodzi w Polsce w 2010 r. występuje zjawisko utarty wody opadowej w naszym kraju. Zasilanie opadowe od tego czasu jest mniejsze o ok. 10 proc. – to tak, jakby ubył nam jeden rok opadowy! Fakt, że mamy mniej opadów i jest cieplej powoduje, że tracimy wodę – podkreślił prof. Miętus.

Zauważył też, że coraz częściej będzie występować susza. – Będzie to powodować problemy z powodziąmi błyskawicznymi w miejscu opadu. Zatem skala przestrzenna będzie mniejsza, ale będzie to powo-

dować duże straty. Przykłady mieliśmy w Szczecinie, Poznaniu, Gorzowie, gdy w ciągu kilku godzin spadała ilość opadu dla kilku średnich miesięcy. Te gwałtowne opady zagrażają ludziom – dodał prelegent.

Paweł Rusiecki, zastępca prezesa Wód Polskich ds. zarządzania środowiskiem wodnym, mówił o jakości i dostępności wody. – Trzeba zadbać o miejską retencję, by przechwytywać wody opadowe i wykorzystywać je do celów gospodarczych. Ograniczy to zużycie wody i jednocześnie wpłynie korzystnie na czystość wód. Mamy z samorządami wspólne zadanie, by zrobić wszystko, by wody nie zabrakło – tłumaczył.

O tym, jakie rząd ma plany w zakresie niedoboru wody, mówiła dr inż. Małgorzata Bogucka-Szymalska z Ministerstwa Infrastruktury. – Dyrektywa powodziowa była odpowiedzialnością za występu-

Trzeba zadbać o miejską retencję, by przechwytywać wody opadowe i wykorzystywać je do celów gospodarczych. Ograniczy to zużycie wody i jednocześnie wpłynie korzystnie na czystość wód – mówił Paweł Rusiecki z Wód Polskich

jące w Europie, w tym w Polsce. Mówimy tu o zarządzaniu ryzykiem powodziowym, bo nie jesteśmy w stanie uchronić wszystkich obszarów przed powodzią, ale jesteśmy w stanie zarządzać tym ryzykiem. Susza wymaga zwrócenia uwagi

na problem niedoboru wody. W Polsce opracowaliśmy plan przeciwdziałania skutkom suszy i program przeciwdziałania niedoborowi wody. By przeciwdziałać skrajnym zjawiskom pogodowym, konieczna jest retencja wód – zaczynając od mikoretencji, a na dużej retencji kończąc. Retencja miejska przekłada się też na jakość wody w kontekście mniejszej ilości zrzutów wód – mówiła Bogucka-Szymalska.

– Trzeba tak zarządzać wodą w dostarczaniu jej do odbiorców, by jak najmniej jej tracić. Ważny jest też dostęp każdego obywatela do wody. Kolejną kwestią jest zmiana regulacji w celu ułatwienia ponownego wykorzystywania wody – konkludowała przedstawicielka ministerstwa.

Na kongresie mówiono też o cenach wody. Podkreślano dysonans między cenami a potrzebami ludzi i przemy-

ślu. Przez lata politykę taryfową realizowały samorządy. Część działała racjonalnie, z uwzględnieniem potrzeb społeczeństwa, ale w niektórych gminach woda jest bardzo droga. Niektóre samorządy przez swoją politykę doprowadziły do przeinwestowania, przez co koszty są znacznie wyższe niż w innych miejscach. Eksperci podkreślali, że nie może być polityki ograniczania zużycia wody przez jej wysokie ceny.

Innym poruszonym tematem była przyszłość żeglugi śródlądowej. Odbudowa żeglugi powinna się zacząć od zmiany świadomości. Obraz statku płynącego rzeką powinien przebiec się do świadomości – że możliwa jest żegluga z poszanowaniem środowiska naturalnego. Zrównoważony transport troszczy się o środowisko, więc należy zadbać o transparentność działań i zaangażowanie społeczne.

Monika Niemiec-Butryn z Ministerstwa Infrastruktury wskazała, że żegluga śródlądowa jest powiązana z przyrodą, bo polskie rzeki często położone są w obszarach Natura 2000. – Nasze rzeki, Wisła, Odra, już historycznie mają duży potencjał. Ludzie żyjący z rzek dostrzegają środowiskową wagę

POLITECHNIKA WROCŁAWSKA



Pasieka na dachu uczelni

Blisko 80 tys. zł na rozwój projektu Ulopolis otrzymała Politechnika Wrocławska z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. Umowę w tej sprawie podpisały władze uczelni oraz zarząd Funduszu.

Eksperymentalna pasieka miejska wyposażona jest w czujnikowe urządzenia pomiarowe, monitoring optyczny i akustyczny. Pasieka składa się z trzech uli, których wnętrza są oświetlone, a wiosną naukowcy planują zainstalować układ chłodzenia zasilany energią z paneli słonecznych. Jednym z etapów projektu było przygotowanie rabaty kwietnej, która będzie źródłem pokarmu dla pszczoł. Na ponad 400 mkw. posadzono 2200 głównie miododajnych

roślin, np. przegorzan, chaber, aster, kocimiętkę, szalwię, miodownik, nawłóć, lobelię i rozplenicę. Ulopolis, czyli politechniczna pasieka, powstało dzięki naukowcom z Wydziału Inżynierii Środowiska, którzy opracowali system monitoringu mający służyć opiece nad pszczelimi rodzinami. Pasieka na dachu politechniki ma służyć celom edukacyjnym i upowszechnianiu idei pszczelarstwa miejskiego.

(jw. WFOŚiGW)

WROCŁAW

Czy zima zaskoczy drogowców?

Utrzymanie zimowe dróg obejmuje okres od 1 listopada do 31 marca. Planowym zimowym oczyszczaniem objęte jest ponad 1140 km dróg.

To szosy krajowe nr 94 i 5, drogi wojewódzkie, powiatowe i gminne – po których prowadzona jest komunikacja zbiorowa i o znaczącej roli komunikacyjnej na obszarze dzielnicy lub osiedla czy stanowiące dojazd do ważnych obiektów użyteczności publicznej. – Jak co roku przed rozpoczęciem sezonu zimowego sprawdzamy sprzęt, którego nasi wykonawcy będą używali do prowadzenia zimowych działań. Weryfikujemy też wymagane ilości zgromadzonych środków, aby przeciwdziałać skutkom zimy – mówi Piotr Różewicz, dyrektor operacyjny Ekosystemu.

Zimowym utrzymaniem objęte są też chodniki i ciągi pieszo-rowerowe, parkingi, wydzielone ścieżki rowerowe oraz przystanki komunikacji zbiorowej. Standardowo prace wykonywane w ramach sezonu zimowego obejmują prowadzenie tzw.



Czy w tym roku zima nas zaskoczy? | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

akcji „Zima”, czyli oczyszczanie pasa drogowego w technologii zimowej (zapobieganie i likwidowanie gołoledzi, zlodowacenia lub śliskości, usuwanie śniegu).

Ponadto wykonywane są prace w technologii zamiennej, gdy warunki atmosferyczne nie wymagają prowadzenia prac w technologii zimowej. Polegają one na oczyszczaniu, mechanicznym lub ręcznym, jezdni oraz pasa drogowego (wydzielonych ścieżek rowerowych,

ciągów pieszo-rowerowych, parkingów, przejść podziemnych, zielenców, przystanków). Za zimowe utrzymanie dróg wewnętrznych, osiedlowych, zakładowych oraz placów przed dworcami kolejowymi i autobusowymi odpowiedzialni są zarządcy terenu. Podobnie jest w przypadku usuwania śniegu i likwidowania śliskości na chodnikach przyległych do nieruchomości.

(jw. UMW)



INNOWACYJNY SYSTEM WODOWSKAZÓW

INWESTYCJE \ Ruszyła budowa innowacyjnego systemu wodowskazów w powiecie lubańskim. Zwiększy on bezpieczeństwo powodziowe w takich gminach jak Leśna i Olszyna. Uruchomienie sytemu planowane jest na początku marca 2023 r.

fot. mat. pras./d



ZATRZYMALI POSZUKIWANEGO PRZESTĘPCĘ

POLICJA \ Podczas patrolowania Oleśnicy mundurowi zatrzymali do kontroli pojazd marki Skoda. Ujawnili, że kierowca jest poszukiwany listem gończym oraz ma zakaz prowadzenia pojazdów. 34-latek miał przy sobie 40 porcji amfetaminy.

fot. Policja/d



Plenerowa wystawa ukazująca różne oblicza Odry | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

problemu. Pamiętajmy, że polskie stocznie produkują coraz lepsze statki, mniej emisyjne, żegluga dziś jest zielona – mówiła prelegentka. Jacek Małek z Damen Shipyard Koźle przedstawił możliwości polskiego przemysłu stocznioowego śródlądowego. – Mamy zróżnicowane napędowo jednostki, rozpatrujemy nawet pomysł napędzania statków wodorem. W naszej stoczni wybudowaliśmy siedem jednostek dla Kopenhagi.

Są w pełni elektryczne, mają wiele innowacyjnych rozwiązań, np. system automatycznego cumowania, ładowania. Tak zaprojektowaliśmy te jednostki, by obsługiwały całą linię żeglugową w stolicy Danii. Mają możliwość samoczynnego ładowania w czasie załadunku i rozładunku – podkreślił. Poruszył też problem pozyskania wykwalifikowanej kadry. – Chcemy, by młodzież wybierała branżę żeglugowo-stoczniową. Duża część floty

w Polsce liczy 50–60 lat. Jej modernizacja to szansa dla polskich stoczní. Ale musi być wola rozwoju tej gałęzi transportu ze strony biznesu i przewoźników – tłumaczył Małek. Przypomnijmy, że w 2016 r. Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej utworzyło we Wrocławiu Technikum Żeglugi Śródlądowej (zlikwidowane uchwałą rady miejskiej z 2002 r.). Tym samym rozpoczął się nowy etap w historii żeglugi śródlądowej w Polsce.

MILICZ

W stawach trwają odłowy karpí na święta

W Stawach Milickich, największym kompleksie stawów rybnych w Europie, trwa coroczny odłów. Oprócz karpia w położonych na terenie parku krajobrazowego akwenach hodowane są m.in. szczupaki, amury, liny, sumy i jesiotry.



Karpie w Stawach Milickich hodowane są w cyklu trzyletnim | fot. Wikipedia/d

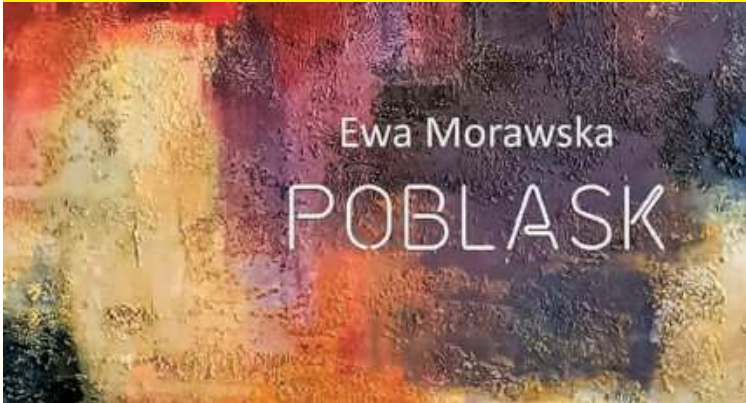
kolejnego stawu, aby po roku znaleźć się w tzw. stawie handlowym. W ubiegłym roku odłowiono ok. 300 ton karpia handlowego oraz 300 ton innych ryb – tołpygi, amura, lina, szczupaka oraz suma. Stawy Milickie są największym producentem karpia na Dolnym Śląsku. W zeszłym roku cena karpia ze Stawów Milickich przed Wigilią w detalu wynosiła ok. 25 zł za kilogram. Te-

raz można tam kupić karpia za 27 zł za kilogram. Stawy Milickie to zespół blisko 300 stawów rybnych położonych w Dolinie Baryczy, w okolicach Milicza i Żmigrodu. Region stawów obejmuje ponad 7,6 tys. ha, z czego ok. 5,5 tys. ha to tereny rezerwatów ptactwa wodnego i błotnego. Występuje tu ok. 270 gatunków. (jw, PAP)

O TYM I OWYM

MALARSTWO

Wystawa Ewy Morawskiej w Galerii Zamek



fot. mat. pras./d

Malowanie jest dla mnie ciągłą podróżą ku nowemu w poszukiwaniu wzruszeń i pozytywnych emocji. Jest pasją i ciągłą zabawą oraz przyjemnością robienia tego dla siebie. Cieszę się procesem tworzenia i tym, co czuję, widząc efekt końcowy. Najchętniej używam farb olejnych w technice malowania zimnym woskiem, ale również farb akrylowych, tworząc na płótnie, papierze i desce – mówi o swojej twórczości Ewa Morawska. Na wystawie w Galerii Zamek zobaczymy ponad 30 abstrakcyjnych prac artystki, której bliski jest ekspresjonizm

i kontakt z naturą. Jej twórczość jest wyrazem dążenia do harmonii i piękna oraz uchwyceniem tych momentów w otaczającej rzeczywistości na płótnie malarzkim. Artystka malarstwem odpowiada na wewnętrzna potrzebę ducha. Bawiąc się kontrastami i światłem, podkreśla siłę barw i piękno otaczającego nas świata. Z kompozycji pięknych, często kontrastowych kolorów wylania się poświata, tytułowy poblask. Wystawa w Centrum Kultury Zamek przy pl. Świętojańskim 1 będzie czynna do 20 listopada. Wstęp wolny!

KONCERT

Młodzi adepci w Narodowym Forum Muzyki



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Tego wieczoru estrada należeć będzie do licznych chórów dziecięcych i młodzieżowych z całego Wrocławia! Młodzi adepci sztuki wokalne wykonają wraz z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Karola Szymanowskiego we Wrocławiu dzieła Krzysztofa Domańskiego oraz Izabeli Polakowskiej-Rybskiej, która poprowadzi muzyków podczas koncertu. Akademia Chóralna to projekt, którego celem jest propagowanie śpiewu m.in. poprzez stworzenie spójnego programu rozwoju chórów – od przedszkola do zespołu

zawodowego. Dbalność o obecność śpiewu w życiu każdego człowieka od najmłodszych lat to główna misja tego projektu. A że właśnie śpiew zespołowy jest najlepszą formą obecności śpiewu w codziennym życiu – dającą korzyści nie tylko artystyczne, lecz także psychologiczne oraz społeczne – to chóry są świetnym sposobem na realizację głównej misji projektu, który w zakresie swoich działań przewiduje także wspieranie dyrygentów chóralnych i młodych śpiewaków. Koncert w Narodowym Forum Muzyki odbędzie się 9 listopada o godz. 18.



ZAGŁĘBIE PUNKTUJE

PIŁKA RĘCZNA \ Szczypiornicy Zagłębia Lubin odnieśli cenną wygraną, pokonując we własnej hali Energę MKS Kalisz 21:20 (10:11). Zespół z Dolnego Śląska w 10 meczach zgromadził 9 pkt i plasuje się na 12. pozycji w PGNiG Superlidze. W kolejnym ligowym meczu w sobotę 19 listopada o godz. 20 lubinianie zmierzą się na wyjeździe w derbowym pojedynku z Chrobrym Głogów.

foto: Paweł Andrachiewicz/Pgnig-superliga.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Victor Moya Martínez „Chuca” dał legniczantom powody do radości | fot. B. Hamanowicz/miedzlegnica.eu/d

Przełamanie z przyjaciółmi

Mecz przyjaźni, w którym Miedź podejmowała piłkarzy Śląska Wrocław, zapełnił trybuny Stadionu Orła Białego w Legnicy. Ku uciesze gospodarzy zielono-niebiesko-czerwoni przełamali złą serię i odnieśli drugie w sezonie zwycięstwo.

Paweł Sasiela

Nareszcie 3 pkt pozostały w Legnicy. Bardzo się cieszymy, bo ostatnio Miedź wyraźnie przegrywała u siebie ze Śląskiem. Odmieniliśmy to i wychodzimy z dołka. Mam nadzieję, że teraz będziemy patrzeć tylko w górę, żeby zbliżyć się do drużyn znajdujących się na bezpiecznych miejscach. Byliśmy konsekwentni. Mieliśmy swoje założenia. Chcieliśmy obronić korzystny wynik i to zrobiliśmy. Nie obchodzi nas to, w jakim stylu. Ważne, że zdobywamy punkty. W poprzednich meczach wyglądaliśmy lepiej od przeciwników, a nie zdobywaliśmy punktów i byliśmy niezadowoleni. Teraz cieszymy się, że może nie w tak dobrym stylu, ale z piękną bramką wygraliśmy mecz – ocenia Hubert Matynia, obrońca Miedzi.

Autorem gola po fenomenalnym uderzeniu z dystansu był Victor Moya Martínez „Chuca”. – Bardzo ważne jest to, że zwyciężyliśmy, bo znajdujemy się na ostatniej pozycji w tabeli. To świetne uczucie wygrać po zdobyciu takiej bramki. Cieszę się, że strzeliłem gola przed własną publicznością, bo nasi kibice mocno nas wspierali – podkreśla zdobywca zwycięskiej bramki.

Odmienne nastroje panują w obozie Śląska Wrocław. Podopieczni trenera Ivana Đurđevića po pucharowej wygranej z Lechem Poznań i ligowym zwycięstwie w Płocku liczyli na zgarnięcie pełnej puli w kolejnym wyjazdowym spotkaniu.

– Prawie cały mecz wyglądał tak, że mieliśmy piłkę przy nodze, ale graliśmy zbyt wolno. Miedź się cofnęła, szukając swoich szans po kontrataku czy ze stałych fragmentów gry. Choć bramkę strzeliła z ataku pozycyjnego. My praktycznie cały mecz byliśmy bezżębni, bez klarownej sytuacji. Wyglądało to tak, jakbyśmy snuli się po boisku – mówi Martin Konczkowski, defensor Śląska. – Przyjechaliśmy tutaj podtrzymać passę dobrych spotkań, bo ostatnie z nich były na zadowalającym poziomie. Punktowaliśmy i przede wszystkim chcieliśmy to podtrzymać, bo we wcześniejszej fazie sezonu była taka sinusoida, a w ostatnich meczach szło to w dobrym kierunku – dodaje.

W 16 kolejkach Miedź, która rozegrała jeden mecz mniej. Ma w dorobku 9 pkt, zamyka tabelę PKO Bank Polski Ekstraklasy i traci pięć oczek do znajdującej się na bezpiecznej pozycji Lechii Gdańsk. Śląsk z 20 pkt plasuje się na 12. miejscu.

5418
tytu widzów oglądało
mecz Miedź-Śląsk

KOSZYKÓWKA

Nieudana seria gier

Ósma kolejka zaplecza koszykarskiej elity mężczyzn nie była udana dla dolnośląskich drużyn. Jedynie Górnik Trans.eu Zamek Książ Wałbrzych zdołał odnieść zwycięstwo, pokonując u siebie 87:81 Basket Poznań. WKK Wrocław uległo na wyjeździe 79:96 Startowi II Lublin. PGE Turów Zgorzelec przegrał na własnym parkiecie 69:91 z Dzikami Warszawa. Z kolei Śląsk II Wrocław uległ 74:84 w Starogardzie Gdańskim. Po ośmiu kolejkach najwyżej sklasyfikowany w tabeli Suzuki 1. Ligi Mężczyzn spośród drużyn z naszego regionu jest WKS, który z 13 pkt (pięć zwycięstw) zajmuje szóste miejsce. Tyle samo oczek zgromadził siódmy Górnik Trans.eu Zamek Książ (pięć wygranych). WKK jest jedenaste i ma w dorobku 11 pkt (trzy zwycięstwa). PGE Turów Zgorzelec zdobył 10 oczek (dwie wygrane) i jest 15. Już w czwartek 10 listopada dziewiątą serię gier rozpocznie Śląsk II Wrocław, podejmując o godz. 18 rywali z Pelplina. W piątek PGE Turów o godz. 18 zagra w Radomiu. Natomiast w niedzielę o godz. 18 wałbrzyskanie zmierzą się u siebie z WKK Wrocław.

KOSZYKÓWKA



Cenne wygrane

Ostatnia kolejka była bardzo udana dla dolnośląskich zespołów występujących w Energę Basket Lidze Koszykówki. Zarówno koszykarki BC Polkowice, jak i Słęży Wrocław odniosły zwycięstwa. Następne mecze ligowe rozegrają w niedzielę.

Pomarańczowe pokonały na własnym boisku Energę Krającą Grupę Spożywcą Toruń 94:75. Aż 34 pkt dla polkowiczanki zdobyła Stephanie Mavunga. – Wiemy, że z drużynami trenera Omanicia gra się trudno. Musieliśmy przez to grać trochę inaczej. To także pokazuje ten wynik, bo 75 pkt straconych na własnym parkiecie to jest naprawdę sporo. Dla nas bardzo ważne jest teraz to, aby dobrze przygotować się do kolejnego meczu w Eurolidze. Mamy nadzieję, że uda nam się powalczyć z Virtusem i sprawić kolejną niespodziankę – ocenił szkoleniowiec polkowiczank Karol Kowalewski. Z kolei Słęża wygrała 87:64 w Pruszkowie. 23 pkt dla złotoczerwonych zdobyła Stephanie Jones. 18 oczek dołożyła Ieshia Small, a 17 – Julia Drop. Wrocławianie w sześciu meczach odnieśli trzy zwycięstwa. Także trzy wygrane zanotowały Pomarańczowe, które rozegrały dotąd pięć spotkań. Kolejne ligowe pojedynki czekają dolnośląskie duety w niedzielę. O godz. 13 BC Polkowice zagra na wyjeździe z Polonią Warszawa, a o godz. 18 1KS podejmie Polski Cukier AZS UMCS Lublin.

foto: Basketligakobiet.pl/d

(ps)

SIEDLCE OŚCIENNE GMINY ROZWAŻAJĄ BUDOWĘ SPALARNI

Miasto sobie, gminy sobie. Dialogu brak

**Zapowiedź, że gminy
zbudują własną
spalarnię, wprowadziła
w konsternację
nie tylko siedlczan
– powstałyby dwa
konkurencyjne
zakłady. Do tego
zbyt małe, by
były opłacalne
ekonomicznie**



Zdaniem Andrzeja Sitnika spalarnia w Siedlcach ma rozwiązać problem składowiska odpadów | fot. Pixabay/d

Gminy wokół Siedlec zrzeszone w związku Zielone Gminy rozważają budowę spalarni odpadów w Woli Suchożebrskiej. Miasto Siedlce także chce wybudować spalarnię, co oznaczałoby, że powstaną dwa obiekty niejako konkurencyjne wobec siebie. – Gospodarka odpadami powinna być rozpatrywana w skali całego regionu siedleckiego i tak też powinny powstawać związane z nią inwestycje – mówi Maciej Nowak, siedlecki radny PiS. Na przeszkodzie stoi brak dialogu między miastem a ościennymi gminami.

Jarosław Molga

Między samorządami gmin okalających Siedlce a miastem nigdy nie było – przyznaje Maciej Nowak, siedlecki radny PiS. W Siedlcach wszyscy zostali zelektryzowani zapowiedzią budowy spalarni w Woli Suchożebrskiej, a więc na terenie wysypiska, które było przyczyną konfliktu miasta z gminami. Siedlcom kończy się bowiem miejsce na składowisku. Jego pojemność się wyczerpuje i za ok. trzy lata zabraknie tam miejsca.

Rozbudowa składowiska obecnie nie wchodzi w grę, ponieważ tereny przyległe do składowiska (na których można by je rozbudować) są obecnie we władaniu ościennych gmin. Siedlecki ratusz nie zgodził się na wejście w spółkę z nimi, twierdząc, że

musiałby wejść w niekorzystny finansowo alians.

Samorządy ościenne powołały związek Zielone Gminy, a prezydent Siedlec Andrzej Sitnik rozpoczął forsowanie koncepcji spalarni odpadów w mieście. Tej nie chcą mieszkańcy, a radni uważają, że nie ma to ekonomicznego sensu i nie rozwiąże problemów pozbywania się odpadów z miasta. Dali temu wyraz na kolejnych sesjach poświęconych budowie spalarni. Zwracali uwagę, że taki zakład będzie kosztował miasto ok. 130 mln zł, a i tak będzie zbyt mały. Zapowiedź, że gminy zbudują własną spalarnię, wprowadziła w konsternację nie tylko siedlczan – powstałyby dwa konkurencyjne zakłady. Do tego zbyt małe, by były opłacalne ekonomicznie. Wspólnie można by wybudować dużą spalarnię, która obsługiwałaby cały region siedlecki. Tylko brakuje dialogu.

– Bez wątplenia gospodarka odpadami powinna być prowadzona dla całego regionu i tak też powinny być realizowane inwestycje. Nie wierzę, że powstaną dwie spalarnie. Ta w Siedlcach już wywołuje ostre protesty mieszkańców. Budowa takiego zakładu na terenie miasta nie ma sensu i nie ma co porównywać siedleckiego projektu z np. wiedeńskim. Nie ta skala obiektu i nakładów. Gminy z kolei mówią o koncepcji, ale do realizacji droga jest bardzo daleka – mówi „Dodatkowi” Maciej Nowak.

– Wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski w mediach tłumaczył, że wystąpienie o zgodę środowiskowe na spalarnię jest niejako „przy okazji”, ponieważ chodzi nie tylko o spalarnię, ale także sortownię i kompostownię, a zgody lepiej mieć na wszelki wypadek. Zobaczmy, jak to się skończy – podsumowuje Nowak.

POLICJA

Ranny funkcjonariusz i przejażdżka karawanem

W nocy z niedzieli na poniedziałek doszło do niebezpiecznego zdarzenia w okolicach pl. Zawiszy. Jak informuje stołeczna policja - Po północy funkcjonariusze z wydziału patrolowo-wywiadowczego Komendy Stołecznej Policji na pl. Zawiszy zatrzymali do kontroli samochód marki Chevrolet. W trakcie kontroli kierowca auta nagle gwałtownie ruszył i potrafił policjanta, który spadł na maskę samochodu. Kierowca nie zatrzymał auta. Pędził z policjantem na masce jeszcze przez kilkadziesiąt metrów, aż ten spadł na jezdnię. Kierowca wraz z pasażerem ostatecznie porzucili auto i uciekali pieszo. Policjantom udało się najpierw zatrzymać pasażera, który okazał się obywatelem Gruzji i miał przy sobie narkotyki: mefedron, metamfetaminę oraz marihuanę. Policjanci zatrzymali również kierowcę chevroleta w przejściu podziemnym przy hotelu Marriott. Ten był obywatelem Ukrainy i, jak się okazało, prowa-

dził pod wpływem środków odurzających. Policjanci zabezpieczyli mefedron, metamfetaminę, marihuanę, haszysz, LSD oraz inne substancje. Do policjanta ze złamaniem nogi została wezwana karetka, która przewiozła go do szpitala. To jednak niejedyna niebezpieczna sytuacja, do której doszło w ostatnich dniach w Warszawie. Stołecznym policjantom udało się zatrzymać obywatela Ukrainy, który postanowił ukraść karawan pogrzebowy i pojeździć nim po stołecznych ulicach. Jak się po zatrzymaniu, 30-latek miał blisko 4 promile alkoholu we krwi. Auto było mężczyźnie znane, gdyż ukradł je z zakładu pogrzebowego, w którym wcześniej pracował. Zanim 30-latek został przesłuchany, musiał trafić do izby wytrzeźwień. Przesłuchanie było możliwe dopiero kolejnego dnia. Mężczyźnie grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

(oprac. nkk, mat. pras.)



ZDROWIE \ Do niedzieli 13 listopada w Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Radomiu trwa Tydzień Patriotyczny. W ramach akcji placówka zachęca do oddawania krwi. „Patriotyzm to przede wszystkim myślenie o innych i chęć niesienia pomocy. Solidarność i empatia tworzą wspólnotę” – podkreśla organizatorzy akcji.

fot. Marian Paluszkiwicz/Gazeta Polska

KOZIENICE

Nie boją się inwestować

Autobusy elektryczne, park wodny, drogi, a nawet kolej! Wiele inwestycji już zrealizowano. W planach są kolejne, mimo rosnących cen usług, energii i materiałów budowlanych. Udaje się to dzięki m.in. rządowym dofinansowaniom. – Mamy bardzo silne wsparcie od rządu, parlamentarzystów PiS i urzędu marszałkowskiego. To pozwala wierzyć, że damy radę z naszymi planami – mówi wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Kozienicach Artur Matera.

Maria Kobylńska

Gmina stara się – co podkreślił w rozmowie z nami radny Matera – sprostać wszystkim potrzebom mieszkańców. W ostatnim czasie dla mieszkańców Kozienic zakupiono m.in. autobusy elektryczne, wybudowano Centrum Usług Społecznych, które pomaga seniorom, ubogim i innym osobom w trudnej sytuacji życiowej, oraz oddano do użytku nowoczesną salę gimnastyczną przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 3.

– Bardzo ważne było też utworzenie domów seniora i Środowiskowego Domu Samopomocy, budowa nowego żłobka, sal gimnastycznych oraz modernizacje obiektów OSP na terenie gminy. Istotnymi inwestycjami były również pro-

wadzone przez GDDKiA przebudowy dróg krajowych przebiegających przez Kozienice – wymienia radny Matera.

Kozienice planują kolejne przedsięwzięcia. Jednym z najistotniejszych, na które mieszkańcy Kozienic czekali latami, jest kolej. Ma ona zostać wybudowana do 2028 r. Linia kolejowa przebiegać będzie przez gminy Kozienice i Głowaczów – z Kozienic do Dobieszyna. Umowa na budowę linii łączącej Kozienice z Warszawą została już podpisana w ramach rządowego programu Kolej+. Powstała m.in. trzy stacje kolejowe. – Mamy bardzo silne wsparcie od strony rządowej, parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości ziemi radomskiej i urzędu marszałkowskiego. To pozwala nam wierzyć w powodzenie tego przedsięwzięcia. Planowany koszt inwestycji to

\\ Kozienice planują kolejne przedsięwzięcia. Jednym z najistotniejszych, na które mieszkańcy czekali latami, jest utworzenie linii kolejowej. Umowa na budowę została podpisana w ramach rządowego programu Kolej+ \\

ok. 320 mln zł, z czego 85 proc. stanowi dotacja rządowa – zaznacza wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Kozienicach.

Wybudowany zostanie także Gazociąg DN 1000 Gustorzyn-Wronów, którego trasa przebiega przez Kozienice. Kontynuowana będzie budowa i przebudowa dróg w całej gminie. Przedsięwzięcie ma objąć ok. 15 km połączeń i kosztować prawie 40 mln zł, z czego 15 mln pokryje dotacja z Polskiego Ładu.

Gmina nie obawia się też zbyt, że obecna sytuacja gospodarcza wpłynie niekorzystnie na pozostałe inwestycje. Ma jeszcze w planach oddać do użytku nowy park wodny, blok komunalny, przedszkole integracyjne oraz Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne w Kociołkach, w którym docelowo będzie hospicjum, a także dokonać głębokiej termomoderni-



zacji budynku Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3.

– Doskonale sobie radzimy, na razie nie zaciągamy poży-

WARSZAWA

Rządowe środki wspierają samorząd

Niespełna miesiąc temu prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski odnosząc się do propozycji rządu dotyczącej dystrybucji węgla po preferencyjnych cenach, stwierdził, że ratusz ciągle w czymś wyręcza rząd, a w zamian za to PiS zabiera pieniądze mieszkańcom. Zapomniał jednak dodać, ile środków płynie do stolicy właśnie od rządu. Wczoraj przypomnieli o tym przedstawiciele warszawskiego Prawa i Sprawiedliwości. Jak się okazuje, nie są to małe sumy.

Prezydent Warszawy w wielu sytuacjach stwierdza, że polityka Prawa i Sprawiedliwości źle wpływa na samorządy i ich funkcjonowanie. Wskazuje nawet, że to PiS zabiera pieniądze mieszkańcom Warszawy. Wciąż jednak milczy o tym, ile samorząd warszawski otrzymuje środków rządowych. Odświeżyć pamięć prezydentowi Warszawy pomogli wczoraj przedstawiciele warszawskiego Prawa i Sprawiedliwości.

– Rząd Prawa i Sprawiedliwości w sposób rekordowy wspiera mieszkańców Warszawy i sam samorząd. Wspiera samorządy w całym kraju, również ten najbogatszy, jakim jest Warszawa – podkreślał na wczorajszej konferencji poseł, a zarazem lider PiS w Warszawie Jarosław Krajewski. Przypomniawszy, że do Warszawy w ramach rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych i Polskiego Ładu trafiło do tej pory ponad 340 mln zł na inwestycje,

dzięki czemu udało się zrealizować m.in. inwestycje, o które wnioskował warszawski ratusz: poprawę układu drogowego w Wesołej i na Białołęce, przebudowę wiaduktu nad ul. Paryską i budowę przedszkola na ul. Gilarskiej.

W ramach programu Dobry Start mieszkańcom Warszawy przekazano ponad 222,8 mln zł, w przypadku programu 500+ – aż 9,1 mld zł. Program objął 357 mln warszawskich dzieci. Jak wyliczała warszawska radna Alicja Żebrowska, w ramach programu Kapitał Opiekuńczy do warszawiaków trafiło 137 mln zł. Kwota przekazana stołecznym emerytom w ramach 13. emerytury wyniosła 1,937 mld zł, a w przypadku 14. emerytury – 353 mln zł (tylko w 2021 r.). W programie Małuch+ w latach 2016–2021 popłynęło do Warszawy 77 mln zł.

Jak podkreślił radny sejmiku wojewódzkiego Wojciech Zabłocki, Warszawa otrzymała



Przedstawiciele PiS przypomnieli Rafałowi Trzaskowskiemu, ile środków rządowych otrzymuje samorząd warszawski | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

również rekordowe wsparcie, jeżeli chodzi o służbę zdrowia. – 2,343 mld zł zostało przekazane na placówki ochrony zdro-

wia, sprzęt, programy zdrowotne. 682 mln zł zostanie przekazane na pediatrię – wyliczał radny wojewódzki. Przypo-

mniał, że miasto otrzymuje też liczne dofinansowania z rządowego Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. – 77,5 mln zł trafiło do placówek sportowych z Warszawy. Dzięki temu m.in. wykonano modernizację niektórych stołecznych boisk, np. na Bemowie i Ochocie – zaznaczył radny.

Poseł Jarosław Krajewski odniósł się do kwestii krytykowanej przez ekipę Rafała Trzaskowskiego wysokości subwencji oświatowej, wskazując, że w przyszłym roku wzrośnie ona w stosunku do br. o blisko 20 proc. i wyniesie 3,5 mld zł. Poseł Krajewski pytany o to, czemu subwencja nie pokrywa 50 proc. wydatków samorządu na oświatę, wskazał, że w poprzednich latach, nie tylko za rządów PiS, ale i PO, subwencja oscylowała w okolicach 50 proc. i jej obecny poziom nie odbiega od normy.

Natalia Karcz-Kaczowska



POWSTAJE CENTRUM RADIOTERAPII

PŁOCK \ Trwa budowa Centrum Radioterapii przy Szpitalu Wojewódzkim. Jak zapewniają władze placówki, budowa idzie zgodnie z planem. Obecnie doprowadzany jest tam ciepłociąg. Centrum ma być gotowe za niecały rok.

fot. Facebook/d



TRAGICZNY WYPADEK

KOLEJ \ Do kolejnego tragicznego zdarzenia doszło wczoraj w okolicach stacji kolejowej Gościów. Pociąg linii otwockiej potrafił kobietę, która wtargnęła na tory. Nie udało się jej uratować.

fot. arch/d



Kolej w Kozienicach ma zostać wybudowana do 2028 r.

| fot. Facebook/d

czek. Mam nadzieję, że wszystko się uda, chociaż ceny są szalone, skoro kilometr drogi kosztuje 3,5 mln zł. Ale trzeba

być odważnym i pełnym optymizmu – stwierdza przewodniczący klubu PiS w Kozienicach Stanisław Kuźnar.

WARSZAWA

W oczekiwaniu na centralne ogrzewanie

W Warszawie problematyczna jest nie tylko wymiana starych pieców, ale również podłączanie mieszkań komunalnych do stołecznej sieci ciepłowniczej. Zgodnie z zapowiedziami ratusza miasto przeznaczy ponad 9 mln zł na podłączenie do centralnego ogrzewania 52 budynków w dzielnicach Praga-Północ, Targówek i Praga-Południe. – Dopóki nie zostanie podłączony ostatni budynek i każda warszawska rodzina nie będzie miała dostępu do ciepłej wody z sieci, dopóty będzie to wstyd dla miasta – mówi nam Kamil Ciepieńko, radny dzielnicy Praga-Północ ze stowarzyszenia Kocham Pragę.

Władze Warszawy zapewniają, że robią, co mogą, aby jak najszybciej wymienić stare piece w budynkach należących do miasta i zastąpić je ekologicznymi źródłami ciepła. Zbliża się zima, a problemem, z którym borykają się urzędnicy, jest podłączanie

które są ogrzewane przez zwykłe piecyki opalane węglem, można znaleźć nie tylko po prawej stronie Wisły, ale również w centrum miasta. – Mieszkańcy Pragi-Północ i Pragi-Południe są skazani na ogrzewanie prądem lub gazem, a to powoduje, że budyn-

Radny Kamil Ciepieńko podkreśla, że dla wielu mieszkańców Pragi to będzie kolejna zima spędzona przy farelkach i z gigantycznym rachunkiem za prąd. – Dopóki nie zostanie podłączony ostatni budynek i każda warszawska rodzina nie będzie miała

**\\ Okazuje się, że mieszkania, które są ogrzewane przez zwykłe piecyki opalane węglem, można znaleźć nie tylko po prawej stronie Wisły, ale również w centrum miasta **

mieszkań komunalnych do centralnego ogrzewania. Jak wyjaśnia Aldona Machnowska-Góra, wiceprezydent stolicy, miasto stara się jak najszybciej podłączać budynki do miejskiej sieci centralnego ogrzewania, ponieważ „standard XXI w. powinien być dostępny dla wszystkich mieszkanki i mieszkańców”.

W budynkach miasta do sieci jest podłączone ok. 60 proc. lokali. Okazuje się, że mieszkania,

ki są zawilgocone i rozwija się w nich grzyb. W najgorszej sytuacji są mieszkańcy budynków, których stan prawny nie jest do końca wyjaśniony. Jednak i w takich przypadkach miasto powinno rozważyć podłączenie lokali do sieci centralnego ogrzewania, a następnie występować do pozostałych właścicieli z roszczeniami – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Marek Borkowski, radny dzielnicy Praga-Południe z PiS.

dostępu do ciepłej wody z sieci, dopóty będzie to wstyd dla miasta – mówi nam Kamil Ciepieńko, radny dzielnicy Praga-Północ ze stowarzyszenia Kocham Pragę. – Należy pamiętać, że zimne, niedograne mieszkania o wysokiej wilgotności to niebezpieczeństwo dla zdrowia, szczególnie dla najmłodszych lokatorów – dodaje samorządowiec.

Anna Gębalska-Berekets

O TYM I OWYM

WYSTAWA

Wspomnienie Janusza Krasińskiego



fot. met. piasz/d

To już ostatnie dni, aby zobaczyć wystawę poświęconą Januszowi Krasińskiemu, prozaikowi, dramatopisarzowi, reportażystce, autorowi słuchowisk radiowych i adaptacji teatralnych, prezowski Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. W Galerii Kordegarda do 13 listopada można oglądać wystawę „Janusz Krasiński – przeciw milczeniu”. Na ekspozycji prezentowane są przedmioty osobiste, które pochodzą ze zbiorów rodziny. Wystawa została przygotowana przez Muzeum Literatury i Narodowe Centrum Kultury. Ekspozycja podzielona jest na dwie części – zewnętrzną i wewnętrzną. W części zewnętrznej znajdują się cztery tablice, na których prezentowane są najważniejsze fakty z życia Janusza Krasińskiego. W części wewnętrznej prezentowane są zdjęcia, fragmenty dzieł autora, okładki pierwszych wydań jego książek, afisze, programy teatralne, listy, a nawet pióro. Dużą ciekawość budzi „Potrójny portret” – powiększona fotografia więzienna Krasińskiego z czasów młodości. Na wystawie prezentowane są materiały audio, na których można usłyszeć wypowiedzi Janusza Krasińskiego dla Muzeum Literatury z 2012 r. Całość dopełnia film dokumentalny w reżyserii Joanny Żamojdo „Cenzurowany życiorys”. Kuratorką wystawy jest Maria Dorota Pieńkowska z Muzeum Literatury. Jak przypominają organizatorzy wystawy, Janusz Krasiński urodził się 5 lipca 1928 r. w Warszawie. Od 1941 r. był członkiem Szarych Szeregów. W czasie Powstania Warszawskiego trafił wraz

**\\ W Galerii Kordegarda do 13 listopada można oglądać wystawę „Janusz Krasiński – przeciw milczeniu” **

z matką do obozu przejściowego w Pruszkowie, a stamtąd oboje zostali wywiezieni do Auschwitz-Birkenau. Później pisarz był więziony w Hersbruck pod Norymbergą, skąd dotarł w marszu śmierci do Dachau. Tam w kwietniu 1945 r. doczekał wyzwolenia. Po powrocie do Polski został aresztowany i skazany na 15 lat więzienia za rzekome działania przeciwko władzy ludowej. Przebywał w zakładach karnych m.in. w Warszawie na Mokotowie, w Rawiczu i we Wronkach. Odzyskał wolność po dziewięciu latach, w maju 1956 r. Zadebiutował na łamach tygodnika „Po Prostu” (nr 39/1956) wierszem „Karuzela”. W kolejnych dziełach dawał świadectwo tragicznym doświadczeniom polskich patriotów. W centrum wszystkich jego utworów jest sumienie człowieka poddawane najtrudniejszym próbom. Pięciotomowy cykl, na który składają się powieści: „Na stracenie”, „Twarzą do ściany”, „Niemoc”, „Przed agonią” i „Przełom”, to dzieło dające wgląd w historię Polski.

(oprac. nkk)

BIEGI \ 1,5 tys. biegaczy wzięło udział w niedzielnej Niepodległej Piątce, czyli oficjalnych mistrzostwach Polski na 5 km. Najszybsi byli Mateusz Kaczor (z czasem 14:14) i Sabina Jarząbek (16:19). – Ostatni weekend na PGE Narodowym przeszedł nasze oczekiwania. Wpisaliśmy się do kalendarza imprez biegowych – mówił organizator Jakub Nowak.

PIŁKA NOŻNA

Za nami ważne zwycięstwo. Czekamy na kolejne spotkania na własnym boisku. Teraz skupiamy się tylko na wtorkowym meczu pucharowym. Jesteśmy pewni siebie i wierzymy w awans do kolejnej rundy pucharu – zapowiedział Runjaić



W piątek Legia pokonała Lechię dzięki świetnej grze Bartosza Kapustki | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Legia z Lechią po raz drugi

Po raz drugi w ciągu czterech dni Legia Warszawa zmierzy się z Lechią Gdańsk. W piątkowym spotkaniu ekstraklasy na Łazienkowskiej padł wynik 2:1 dla gospodarzy. Dziś obie ekipy powalczą o awans do ćwierćfinału Pucharu Polski.

Artur Szczepaniak

W 1/6 finału Legia znalazła się w podobnej sytuacji – w ciągu czterech dni dwa razy grała z Wisłą Płock. Z tym że oba mecze zagrała na wyjeździe. Wtedy po porażce 1:2 w lidze w Pucharze Polski legioniści zwyciężyli aż 3:0. Teraz zespół Kosty Runjaicia staje przed teoretycznie łatwiejszym zadaniem, bo Lechia w tym sezonie spisuje się bardzo słabo i wciąż zagrożona jest spadkiem z PKO Ekstraklasy. W piątek jednak długo prowadziła i dopiero w ostatnich minutach meczu Bartosz Kapustka – z pomocą bramkarza Dušana Kuciaka – i Yuri Ribeiro strzelili gole, które zapewniły Legii pozycję wicelidera po rundzie jesiennej.

– Cieszymy się, że na własnym stadionie pozostaliśmy niepokonani – mówił po meczu Runjaić. – Bardzo się z tego cieszę. Dzisiejsze spotkanie nie było łatwe. Mogliśmy i powinniśmy zagrać o wiele lepiej. Za nami jednak ważne zwycięstwo. To jest najistotniejsze. Czekamy na kolejne spotkania na własnym boisku. Teraz skupiamy się już tylko na wtorkowym meczu pucharowym. Jesteśmy pewni siebie i wierzymy w awans do kolejnej rundy pucharu – zapowiedział.

Jego zespół w Gdańsku będzie musiał sobie poradzić bez zawieszonoego za kartki Artura Jędrzejczyka. Nie zagra także kontuzjowany Carlitos. Obaj mają być już jednak gotowi na kończący rundę niedzielny mecz ze Śląskiem we Wrocławiu.

– Zrobiliśmy bardzo dużo, żeby tego meczu nie przegrać. W piłce nożnej jednak tak bywa, że gra

się konsekwentnie, ale się przegrywa – mówił w piątek szkoleniowiec Lechii Marcin Kaczmarek, który jednak mógł być zadowolony z postawy drużyny.

Lechia dwa razy zdobyła Puchar Polski – w 1983 i 2019 r. W finale gdańszczanie zagraли także w 2020 r., ale ulegli po dogrywce Cracovii. Poprzednie dwa sezony były jednak w jej wykonaniu fatalne, jeśli chodzi o Puchar Tysiąca Drużyn. W sezonie 2020/2021 w 1/8 finału Lechię wyeliminowała Puszcza Niepołomice, a w poprzednim w 1/16 Świt Nowy Dwór Mazowiecki.

Teoretycznie więcej szczęścia w losowaniu miał Radomiak Radom, którego trafił na występującą na czwartym poziomie rozrywkowym Lechię Zielona Góra. Klub, któremu szefuje były reprezentant kraju i piłkarz Legii Warszawa Maciej Murawski, w poprzedniej rundzie wyeliminował jednak Jagiellonię Białystok.

Finał obecnej edycji odbędzie się 2 maja. W puli nagród jest 10 mln zł, z czego połowa trafi do triumfatora rozgrywek. Przed meczem w Gdańsku główny sponsor rozgrywek, bukmacher Fortuna przygotował wiele atrakcji dla kibiców. W mobilnej strefie czekać będą liczne konkursy, animacje, gadżety i przede wszystkim trofeum Fortuna Pucharu Polski. Dzięki temu kibice będą mogli świętować dzień meczowy w szczególny i atrakcyjny sposób, wspólnie bawiąc się nie tylko na stadionie, ale i w jego okolicy.

PUCHAR CHALLENGE

Siatkarska Europa znowu zagości w Błoniu



Epicentr-Podolany Horodok zmierzy się w podwarszawskim Błoniu z hiszpańskim CV Melilla w meczu 1/16 finału Pucharu Challenge. Mistrz Ukrainy zdecydował się rozgrywać domowe mecze europejskich pucharów w Polsce. Spotkanie odbędzie się w czwartek 10 listopada o godz. 18 w Centrum Sportu.

To kolejny mecz pucharowy Epicentra-Podolany Horodok w podwarszawskim miasteczku. Tym razem mistrz Ukrainy zagra z hiszpańskim CV Melilla. Stawka rośnie, ponieważ obie ekipy zmierzą się w meczu 1/16 finału prestiżowego Pucharu Challenge. Epicentr-Podolany Horodok wobec trwającego na terenie Ukrainy konfliktu zbrojnego zdecydował się rozgrywać europejskie puchary jako gospodarz w podwarszawskim Błoniu. A to nie koniec polskich wątków w tej drużynie, mistrza Ukrainy prowadzi bowiem słynny polski szkoleniowiec Mariusz Sordyl, jego asystentem jest Kamil Sołoducha, a trenerem przygotowującym fizycznego pozostaje Grzegorz Kurek. W ekipie Epicentra występuje również znany z parkietów PlusLigi Niko Penczew oraz uznany chorwacki atakujący Ivan Raić. To oznacza, że do Błonia przyjedzie niezwykle mocna drużyna z ogromnymi ambicjami, która w poprzedniej rundzie pewnie pokonała słoweński Merkur Maribor bez straty seta. Zespół CV Melilla to jedna z czołowych ekip hiszpańskiej ekstraklasy. W 2022 r. drużyna prowadzona przez trenera Salima Abdelkadera zdobyła Puchar Króla oraz zajęła drugie miejsce w najwyższej klasie rozrywkowej w Hiszpanii. Organizację spotkań europejskich pucharów w Polsce wspomaga partnerski klub ukraińskiego Epicentra Projekt Warszawa, który występuje w PlusLidze.

(asz)